P **Cena numeru 15 groszy**

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem. ILUSTROWANA . Dzisiejszy numer zawiera 12 stron

REPUBLIKA

Rok XIII. | ŁÓDŹ. CZWARTEK, 30 KWIETNIA 1936 R. | CENA NUMERU 15 GROSZY. | № 118

ZAMACH NIEMIEC NA AUSTRJĘ?

Koncentracja wojsk niemieckich na granicy austrjackiej. — Armja austrjacka gotowa do odparcia ataku

Wielkie zaniepokojenie spowodu sytuacji w Austrji

Pryż, 29 kwietnia.

(Pat) — Prasa paryska wyraża coraz żywsze zaniepokojenie spowodu sytuacji wewnętrzno - politycznej w Austrji. Przyczyniają się do tego w znacznej mierze wiadomości, nadchodzące bezpośrednio z Wiednia oraz drogą na Londyn, a mówiące o PRZEGRUPOWANIACH WOJSK AUSTRJACKICH NA GRANICY NIEMIECKIEJ.

„Journal des Debats" podkreśla, że podziemna akcja narodowych socjalistów w Austrji stała się obecnie szczególnie intensywna zarówno ze względu na sytuację wewnętrzną, jak i międzynarodową. Afera korupcyjna „Phoenixa" pogorszyła już panującą przykrą atmosferę moralną. Pozatem istnieją pewne fakty, pozwalające domyślać się poważnych różnic zdań pomiędzy kanclerzem Schuschniggiem a wicekanclerzem ks. Starhembergiem.

„Oeuvre" twierdzi, że w pewnych kołach angielskich

OBAWIAJĄ SIĘ WYBUCHU ZAMACHU NARODOWO SOCJALISTYCZNEGO W AUSTRJI

Już w dniach najbliższych przed niedzielnym drugim terminem wyborów francuskich. Niemcy — pisze dziennik — ogłosiłyby natychmiast oficjalnie całkowite zamknięcie granicy od strony Austrji i w ten sposób odgrodziłyby się formalnie od całej sprawy. Taka taktyka Niemiec skomplikowałaby bardzo akcję Paryża i Londynu, gdyż trudno byłoby stosować postanowienia paktu Ligi Narodów w wypadku, w którym nie możnaby oskarżać Niemiec. Ingerencja Francji i Anglji mogłaby więc być uważana za mieszanie się w wewnętrzne sprawy Austrji.

Londyn, 29 kwietnia.

(Pat — Agencja Reutera donosi z Berlina: Na Wilhelmstrasse oświadczono przedstawicielowi Reutera, iż wojska niemieckie prowadzą ćwiczenia w Alpach Bawarskich. Są to wojska alpejskie i muszą odbywać ćwiczenia w tem miejscu.

Ministerstwo wojny twierdzi, iż niema żadnej zmiany w garnizonach niemieckich w Bawarji Południowej i Wschodniej. Jest zupełnie naturalne, iż nastąpiły zmiany w garnizonach austrjackich po wprowadzeniu przez Austrję służby obowiązkowej.

Rzym, 29 kwietnia.

(Pat) — W związku z ruchem wojsk w Austrji, tutejsze koła półurzędowe zaznaczają, że wedle urzędowego komunikatu austrjackiego, ruchy wojsk mają charakter wyłącznie wewnętrzny i nie pozostają w żadnym związku z sytuacją międzynarodową. Koła półurzędowe podkreślają również, że

RUCHY WOJSK AUSTRJACKICH nie wywołują we Włoszech żadnej reakcji.

Wiedeń, 29 kwietnia.

(Pat) Podczas manewrów samochodów pancernych jeden z samochodów przewrócił się na wąskiej drodze, przyczem został zabity porucznik, a ciężko ranny jest pułkownik Theiss dowódca batal[j]onu samochodów pancernych armji związkowej.

Wiedeń, 29 kwietnia.

(Pat) — Wiedeńskie biuro korespondencyjne komunikuje: Wobec pogłosek, w których jest mowa o rzekomo groźnych wydarzeniach na niemiecko-austrjackiej granicy, należy stwierdzić, że położenie na granicy jest najzupełniej spokojne. Co się zaś tyczy ruchów niektórych oddziałów wojsk austrjackich, należy powołać się na zupełnie jasny i wyraźny komunikat, który doniósł, że kilka oddziałów wojska z dolin przetranslokowano w góry

DLA WYSZKOLENIA MANEWROWEGO

Wiedeń, 29 kwietnia.

(Pat) — Sir Austen Chaberlain wyjechał dziś rano w podróż powrotną do Londynu. W związku z tem korespondent „Thimesa" w Wiedniu donosi, że wizyta Chamberlaina w państwach Europy Środkowej zamieniła się w podróż informacyjną.

Hitlerowcy przygotowują również rewoltę

wewnątrz Austrji

Londyn, 29 kwietnia.

(Pat) — Korespondent dyplomatyczny Reutera pisze, że koła dyplomatyczne Londynu oceniają dziś sytuację w Austrji bardziej spokojnie, co nie oznacza, iż niema żadnego zaniepokojenia. Włochy zajęte są w Afryce Wschodniej, Francja jest w toku wyborów, a Anglja nie ma wyraźnie określonej polityki austrjackiej. Jak się zdaje, nic nie świadczy o jakiejś poważnej koncentracji wojsk austrjackich w Bawarji oraz legjonu austrjackiego, którego siły, obliczane różnie od 5 do 15 tys. ludzi, rozrzucone są w różnych częściach Rzeszy. Według kół dobrze poinformowanych, siły, stojące do dyspozycji rządu austrjackiego łącznie z Heimwehrą, zdołają stłumić ewentualne powstanie narodowych socjalistów. Jest rzeczą niewątpliwą, że Starhemberg jest w dalszym ciągu w pełni zwolennikiem polityki antynarodowo socjalistycznej. Pozatem Włochy zdecydowane są utrzymać niepodległość Austrji. Ambasador francuski Corbin odbył dziś rozmowę z min. Edenem i, jak słychać, poruszył ogólną sytuację europejską.

Spisek hitlerowski na Węgrzech

Szturmowcy projektowali marsz na Budapeszt

Londyn, 29 kwietnia

(Pat) Reuter donosi z Budapesztu: Policja wykryła rzekomo spisek uknuty przez narodowych socjalistów węgierskich, którzy jakoby zamierzali zarganizować w dniu 1 maja marsz na Budapeszt. Dokonano licznych aresztowań.

***

Budapeszt, 29 kwietnia.

(PAT) Węgierska agencja telegraficzna donosi: Kilka dzienników węgierskich podało dziś o ruchu narodowo-socjalistycznym, kierowanym przez niejakiego Boeszo Ermenyi, wiadomości sil nie przesadzone i niezgodne z prawdą. W rzeczywistości nie może być mowy o przygotowaniu do rozruchów rewolucyjnych. Przywódcy tego ruchu nie mieliby możliwości wywołania rozruchów ze względu na to, że ruch ten jest niepoważny a liczba jego stronników nieznaczna. Policja przedsięwzieła stosowne zarządzenia, ponieważ uczestnicy tej organizacji rozwijali działalność, nie mieszczącą się w ramach partji politycznej. Mianowicie, wbrew zakazowi, usiłowali zorganizować oddziały szturmowe i zbierali fundusz na umundurowanie. Pozatem chcieli zorganizować bez pozwolenia i zgłoszenia defiladę i poczynili już do tego przygotowania. W każdym razie sprawy tej nie należy traktować jako poważną.

Krwawe zajścia w Chrzanowie

Strajk robotników drogowych. — Oddział policji zmuszony był do użycia broni

1 robotnik zabity, 9 rannych.-Również 14 policjantów odniosło rany

Warszawa, 29 kwietnia.

(Pat) Dnia 28 bm. część robotników zatrudnionych przy robotach publicznych w Chrzanowie porzuciła pracę,

WYSUWAJĄC ŻĄDANIA PODWYŻKI PŁAC

i skrócenia czasu pracy. Jednocześnie strajkujący poczęli pod groźbą teroru zmuszać pracowników, pracujących w różnych zakładach prywatnych do porzucania pracy. Na konferencji, zwołanej w starostwie z delegatami strajkujących ustalono, w porozumieniu z okręgowym inspektorem pracy w Krakowie, że celem załatwienia zatargu odbędzie się następnego dnia konferencja w Krakowie. Po zakomunikowaniu tej decyzji strajkującym, zebrani przed starostwem rozeszli się,

POSTANAWIAJĄC JEDNAK NADAL STRAJKOWAĆ,

aż do załatwienia zatargu.

Dziś, dnia 29, nie czekając na rezultaty konferencji, jaka się odbywała u okręgowego inspektora pracy w Krakowie, strajkujący od wczesnego rana ponownie wszczęli akcję teroryzowania robotników zatrudnionych w zakładach i przedsiębiorstwach prywatnych, zmuszając m. in. mimo oporu pracujących do porzucenia pracy robotników, zatrudnionych w fabryce parowozów.

Po rozproszeniu przez policję tłumów przy użyciu granatów łzawiących część demonstrantów zebrała się ponownie, przyczem jeden z oddziałów policji, zaatakowany kamieniami i strzałami, zmuszony został do użycia broni palnej, wskutek czego

JEDNA OSOBA ZOSTAŁA ZABITA ORAZ DZIEWIĘĆ OSÓB RANNYCH,

w tem jedna ciężej. Wśród policjantów rannych jest 14-tu, w tem 6-ciu ciężej.

Kto będzie komisarzem polskim na wystawie paryskiej?

Warszawa, 29 kwietnia.

(B) Jedna z warszawskich agencji prasowych donosi, jakoby b. wojewoda krakowski Świtalski i b. minister oświaty Wacław Jędrzejewicz ubiegali się o stanowisko komisarza pawilonu polskiego na międzynarodowej wystawie w Paryżu w 1937 roku. Wiadomość ta nie wydaje się być prawdziwa.

Macdonald opuścił klinikę

Londyn, 29 kwietnia.

(PAT) Ramsay Mac Donald, który przed kilku dniami był operowany, dzisiaj rano opuścił klinikę i udał się bezpośrednio na Downing Street, by wziąć udział w posiedzeniu gabinetu.

Przymusu odsprzedaży złota państwu

domaga się jedno z pism warszawskich. — Detezauracja mcże być osiągnięta bez stosowania metod policyjnych

Warszawa, 29 kwietnia.

Wczorajszy „Kurjer Poranny" przyniósł artykuł p. tyt. „**Konsekwencje zarządzeń dewizowych**", w którym stawia tezę o konieczności zastosowania przymusu oddania skarbowi państwa złota i dewiz, znajdujących się w rękach prywatnych, drogą wymiany na pieniądz krajowy:

„Dekret Prezydenta R. P. zabrania wysyłki złota i dewiz zagranicę; zabrania również wszelkich tranzakcyj temi środkami wewnątrz kraju. Do jakich więc celów środki te mają służyć swym posiadaczom? Dochodzi się do paradoksalnego wniosku, że lojalność w stosunku do obowiązujących przepisów wskazuje posiadaczom zabronionych w obrocie środków płatniczych, jako jedyny z nich użytek — tezauryzację. Ten paradoksalny stan rzeczy musi ulec zmianie. **Nie można pozostawiać złota w rękach ludzi, którym odebrało się prawo swobodnego niem dysponowania. Przymus wymiany wszystkich znajdujących się w posiadaniu obywateli zasobów kruszcu monetarnego i dewiz na pieniądz krajowy jest logicznem uzupełnieniem zakazu dokonywania obrotów. — Inaczej bowie mstwarza się pokusę spekulacji oraz zmusza obywateli do tezauryzacji, którą przecież przepisy dewizowe mają właśnie na celu zwalczać.**

Można oczywiście powiedzieć, że przymus taki nie wyda rezultatów, że publiczność nie pośpieszy do kas banków dewizowych, aby wymienić swe zasoby w złocie i w walutach obcych na pieniądz krajowy. Objekcje takie wysuwano w krajach, które konsekwnetnie stosując przymusową gospodarkę pieniężną, wydały nakaz sprzedania bankowi emisyjnemu prywatnych zasobów złota i dewiz. Ale kraje te, jeżeli nie zwiększyły wydatnie swych rezerw emisyjnych, to w każdym razie stworzyły stan prawny, umożliwiający stosowanie istotne skutecznych represyj w stosunku do spekulantów.

Tak więc sądzimy, że dla osiągnięcia maksimum korzyści z wprowadzenia zarządzeń dewizowych, konieczne jest **uzupełnienie ich przepisem, zawierającym nakaz wymiany prywatnego złota i dewiz na złote polskie.**

Liberalizm w gospodarce pieniężnej załamał się. Jak we wszystkich dziedzinach gospodarstwa, tak i w dziedzinie monetarnej okazał on swe niedołęstwo i swą niezdolność rozwiazania żadnego z zadań, jakie mu zostały powierzone. Obecnie **weszliśmy w okres przymusowej gospodarki pieniężnej i musimy operować metodami, które jej są właściwe.**

* * *

Powyższy projekt „Kurjera Porannego" jest projektem ściśle prywatnym i, o ile zdołaliśmy stwierdzić, nie płynie ze źródeł urzędowych. Podajemy go jedynie ze względu na dziennikarski obowiązek informatorski. Miarodajne sfery finansowo - rządewe wychodzą z założenia, że wprowadzenie kontroli dewizowej ma na celu jedynie zapobieganie ucieczce kapitałów z kraju. Jeżeli te kapitały czy to w formie monet złotych, czy też banknotów obcych, czy dewiz w kraju zostaną, to nie ulega watpliwości, że prędzej, czy później będą musiały wrócić do obrotu.

Wczorajsza haussa na giełdzie oczywiście sprzyja detezauryzacji. Ludzie zupełnie słusznie dochodza do wniosku, że poco trzymać martwe kapitały „w pończosze", kiedy można je ulokować z dobrym skutkiem i oprocentowaniem w wartościach giełdowych. Wydaje nam się, że proces detezauryzacyjny posunie się szybkim krokiem naprzód bez stosowania metod policyjnej represji, która zawsze ma uboczne szkodliwe skutki.

Gdańsk chce pobierać cła w guldenach

Nowe żądania prez. Greisera

Gdańsk, 28 kwietnia.

(PAT). Prezydent senatu gdańskiego dr. Greiser wręczył dziś komisarzowi generalnemu R. P. dr. Papee oświadczenie w sprawie polskich zarzadzeń o obrocie krajowemi i zagranicznemi środkami płatniczemi.

W oświadczeniu tem prezydent Greiser wyraża nadzieję, że rząd polski nie wyda zarządzeń, które mogłyby spowodować zmniejszenie obrotów towarowych między Polską a Gdańskiem. Senat gdański ma nadzieję, że rzad polski przydzieli odpowiednie ilości dewiz lub złotych stosownie do podań, zgłoszonych w polskiej komisji dewizowej, dotyczących pokrycia należności za towary importowane z Gdańska, lub przez Gdańsk. **Prezydent senatu oświadcza dalej, że senat w Wolnem Mieście w ramach polskich przepisów dewizowych i interesów polskich, wiąże jednak tę** sprawę z kwestją notowania guldena na giełdzie warszawskiej. W zakończeniu swego oświadczenia senat gdański wyraża opinję, że obecnie stała się aktualną sprawa pobierania ceł gdańskich w guldenach.

OSOBISTE.

Wczoraj wyjechał na kilkudniowy urlop wypoczynkowy dyrektor zarządu miejskiego p. Mieczysław Kalinowski.

Rozwiązanie nielegalnej organizacji niemieckiej,

działającej na terenie powiatu wolsztyńskiego. — „Niemieckie koła wycieczkowe" miały charakter polityczny

Poznań, 29 kwietnia.

(Pat) — Starosta pow. wolsztyńskiego zawiesił dn. 28 b.m., działalność stowarzyszenia „Niemieckie koło wycieczkowe" ze wszystkiemi odziałami nielegalnie istniejącemi w powiecie.

Zawieszenie spowodowane zostało nielegalnąd ziałalność stowarzyszenia która wyrażała się m. in. w tem, że **wymieniona organizacja łączyła wbrew statutowi cele sportowe z politycznemi**, pobudzała członków do nienawiści rasowej i przyjmowała jako, członków obywateli niepolskich.

W tym samym dniu starosta pow. wolsztyńskiego zawiesił działalność „Deutsche Vereinigung — oddział Tarnowa" za działalność nielegalną.

Wszystkie oddziały „Deutsche Vereinigung" w pow. wolsztyńskim otrzymały od starosty upomnienie za wciąganie w poczet członków osób poniżej lat 18-tu i **nielegalne pośredniczenie w szukaniu pracy dla członków stowarzyszenia.**

Goering w roli dyktatora gospodarczego

Schacht traci swobodę działania

Berlin, 29 kwietnia.

(PAT). Udzielenie premjerowi Goeringowi pełnomocnictw gospodarczych wywołuje w dalszym ciągu zainteresowanie zarówno w kołach gospodarczych Berlina, jak i na giełdach niemieckich.

Decyzja kanclerza ma na celu sprowadzenie na jedną płaszczyznę wszelkich poczynań gospodarczych Rzeszy i podporządkowanie ich jednolitemu kierownictwu politycznemu. Powierzenie tego kierownictwa premjerowi Goeringowi jest dowodem zaufania kanclerza do jego osoby, daje mu bowiem daleko idące pełnomocnictwa, uniezależniając całkowicie jego akcję od ubocznych wpływów wewnętrzno - politycznych.

* * *

Berlin, 29 kwietnia.

(PAT). Niemieckie Biuro Informacyjne donosi, że minister Rzeszy dr. Schacht oraz przedstawiciel handlowy Z. S. R. R. w Berlinie Kandelskij podpisali dziś układ, regulujący sprawę wzajemnej wymiany towarowej oraz rozrachunków na rok 1936.

Zdarzenia i ludzie

Nowa Turcja

Miasta wyrastają, jak grzyby po deszczu

Ankara, w kwietniu.

Trzy tereny azjatyckie opanowane już zotały przez spółczesna technikę: wschód, północny-zachód i południowy zachód. Pozostałe części śnią jeszcze sen o „obudzeniu" kolorowych ras. Na wschodzie — Japonja w ciągu kilkudziesięciu lat przyswoiła sobie zdobycze cywilizacji tysiącletniej. Od strony północno-zachodniej rosyjska technika powoli przekształca Syberję na kraj, obficie zaopatrzony w elektrownie, traktory, lotniska i ośrodki przemysłowe. Na południowym zachodzie pustynia palestyńska przeistacza się w państwo nowoczesne. W Turcji powstaje mnóstwo nowych miast. Gdy jednak o Japonji, Syberji rosyjskiej i Palestynie rozbrzmiewała głośna propaganda, a sprawozdania korespondentów dziennikarskich ukazują się co dnia, mało ludzi w Europie i w Ameryce wie o nowych miastach tureckich, których wczoraj jeszcze nie było, a które jutro bedzie się wymieniać narówni z najwiekszemi ośrodkami przemysłu i handlu światowego.

Fakt, że Ankara a nie Stambuł, jest teraz stolicą Turcji, jest ju żnaogół znany.

16 lat temu w okolicy dzisiejszej Ankary na mapach figurowała ruina starego zamczyska i maleńka osada... W roku 1927 Ankra miała 75.000 mieszkańców, w 8 lat później było ich już 124.000. Pod względem liczby mieszkańców nie można Ankary jeszcze porównywać ze Stambułem, który ma przeszło 750.000 mieszkańców, ale pod względem planowości, hygieny miejskiej. architektury i systematyczności Ankara może służyć jako wzór dla całej Azji.

Podobnie jak Ankara szereg najnowocześniejszych ośrodków przemysłowych wyrósł, jak grzyby po deszczu. Liczba ludności Turcji wynosi obecnie przeszło 16 miljonów. Turcja zajmuje drugie miejsce po Rosji pod względem procentowego wzrostu ludności. Przewyższa ona nawet płodność państw słowiańskich oraz Japonję.

Nowe miljony Turków muszą żyć! Stare miasta rozszerzają swe mury, ale nie wystarczą na pomieszczenie nadmiaru ludności. Powstają wiec nowe osady i w tym punkcie stykaja się dwa programy: wzrostu ludności i uprzemysłowienia Turcji przez „plany pięcioletnie". W niedostępnych okolicach powstają osiedla, a architekci i inżynierowie starają się o to, by ulokować tam jaknajlepiej nadmiar ludności. Wkrótce w osiadlach takich są już nowoczesne ulice, hygieniczne domy mieszkalne... Nowa linja kolejowa i autobusy ułatwiają komunikację — jednem słowem: nowe miasto wyrosło z ziemi.

Wzrost ludności i „plany pięcioletnie" w ten sposób przyczyniły się w Anatolji do powstania całego szeregu miast. Taką osadą jest Kirikalle, która w roku 1910 nie posiadała nawet jeszcze nazwy. Dzisiaj w każdem sprawozdaniu przemysłowem Turcji wylicza się to miasto, które już teraz uważane jest za centrum techniki tureckiej. Kirikalle posiada wzorowe fabryki, asfaltowane ulice, olbrzymie garaże i betonowe bloki mieszkalne. W tej części Anatolji dotychczas żyli wyłącznie chłopi i handlarze, dzisiaj jest to miasto, które wysyła do innych ośrodków przemysłowych swych świetnie wyszkolonych robotników. Podobna jest historja miasta Yerköy, z tą różnica, że jeszcze 9 lat temu miasto to wogóle nie istniało, nawet jako wieś. Dzisiaj jest to wielkie miejsce składowe materjałów budowlanych, wykazuje rekordowe obroty i niezwykle żywy ruch handlowy, który z braku dostatecznej ilości kolei odbywa się przy pomocy wozów ciężarowych i wielbłądów.

Jako następny przykład należy wyliczyć Fakilli. W okolicy tego miasta, zdaniem fachowców, dojrzewa najlepsza twarda pszenica na świecie. Dotychczas wieśniacy tamtejsi siali tylko tyle pszenicy, ile potrzebowali do własnego użytku. Kilka lat temu ustalono urzędowy program uprawy pszenicy. Wraz z traktorami nowy duch wstąpił do tej części Anatolji... Turcja znajduje się na najlepszej drodze, by zostać krajem, w którym jest nadmiar pszenicy. Fakilli zaś będzie ośrodkiem terenu uprawy pszenicy z centralną giełdą pszeniczną.

Kayseri należy do starszych osiedli, jednak dopiero elektrownie obudziły ją do życia i zrobiły z niej ośrodek fabrykacji tekstylnej. Osada Sivas była dotychczas tylko miejscem krzyżowania się dróg, po których ciągnęły karawany. Takich miejscowości z romantycznymi poganiaczami karawan i najprawdziwszemi wschodniemi bazarami jakie sobie można wyobrazić, w Azji jest ogromna ilość. Nagle jednak Sivas stało się „starą częścią miasta", obok zaś rozkwitło nowe Sivas o znacznym przemyśle cukrowym, który zaopatruje całą Turcję. Obok fabryk betonowych poganiacze karawan wyglądaja jak zabytki muzealne. Z całą świeżościa i bezwzględnością przemysłowego i kulturalnego pionierstwa wszystko stare zostaje odrzucone, a kto sie nie umie do tego dostosować, wprost z „Tysiąca i jednej nocy" dostaje się do szeregów bezrobotnego proletarjatu przemysłowgeo, który jest, niestety, zjawiskiem, towarzyszącem panującym formom gospodarczym.

Turcy uważają, że marmur z Turhalu jest najlepszy na całym świecie, lepszy jeszcze niż z Carrary. Wkrótce świat będzie się mógł o tem przekonać — marmur ten ukaże się na rynku, co również umożliwiła nowa linja kolejowa. Należy jeszcze wyliczyć Sekili — miasto soli, Develi Karahisar — miasto żelaza, liczne kompleksy przemysłowe w kotlinie Zonguldaku nad Czarnem Morzem i wiele małych kolonii fabryczno - robotniczych, stacyj inżynierskich i prymitywnie wykorzystywanych kopalni minerałów, które przy obecnem uprzemysłowieniu jutro moga zostać Detroitem, Pittsburghiem i Sheffieldem.

I. B.

Zezwolenia na wywóz dewiz dla emigrantów

Dziś odbędzie się konferencja z dyrektorami biur emigracyjnych. — Kwestja wysyłki pieniędzy do Palestyny jeszcze nie rozstrzygnięta

Obostrzenia przy wydawaniu paszportów zagranicznych

(Specjalna służba informacyjna „Republiki")

Warszawa, 29 kwietnia

Komisja dewizowa pracowała dziś w Banku Polskim pod przewodnictwem dyrektora Baczyńskiego i dyr. Karpińskiego niemal bez przerwy, poczem podjęto cały szereg ważnych uchwał w nastręczających się ciągle nowych zagadnieniach.

Komisja dewizowa udzielać będzie tych zezwoleń na pokrycie za surowce w ciągu 24 godzin.

W dziedzinie rozdzielania środków płatniczych emigrantom z Polski, komisja dewizowa powzięła tymczasowe rozstrzygnięcie prowizoryczne, postanawiając, że emigranci, którzy załatwili wszystkie formalności w biurach podróży i w konsulatach zagranicznych przed dniem 27 bm. otrzymają zezwolenie na wywóz środków płatniczych bez ograniczeń.

Jutro odbędzie się konferencja dyrektorów biur emigracyjnych z udziałem przedstawicieli ministerstwa opieki społecznej, spraw zagranicznych i ministerstwa skarbu, na której ma być gruntownie zbadane zagadnienie przydziału środków płatniczych emigrantom.

W szczególności na konferencji tej poruszana będzie sprawa udzielania

ZEZWOLEŃ NA WYWÓZ KWOTY 1000 FUNTÓW SZTERLINGÓW PRZEZ EMIGRANTÓW DO PALESTYNY,

którzy dla otrzymania zezwolenia na wjazd do tego kraju muszą wykazać się posiadaniem takiej kwoty. Przedstawiciele żydowskich biur emigracyjnych interwenjowali dziś w tej sprawie w ministerstwie skarbu i Banku Polskim Emigranci udający się statkiem „Pułaski" do Ameryki Południowej

OTRZYMALI DZIŚ ZEZWOLENIA NA WYWÓZ DEWIZ.

Warszawa, 29 kwietnia.

(B) Jeszcze w ciągu bieżącego tygodnia ukażą się zarządzenia, regulujące warunki i sposób wydawania paszportów zagranicznych w związku z zarządzeniami dewizowemi.

O ile nam wiadomo, uzyskiwanie paszportu zagranicznego będzie podlegało zaostrzeniom w stosunku do obowiązujących obecnie przepisów.

W tych dniach również ukaże się zarządzenie, normujące t. zw. mały ruch graniczny, głównie na Górnym Śląsku pomiędzy Polską i Niemcami oraz Polską i Czechosłowacją. Ruch ten będzie w pewnym stopniu ograniczony, a to również z powodu konieczności dostosowania go do nowych zarządzeń dewizowych

Komisja dewizowa, urzędująca przy Banku Polskim, ustaliła, że będzie wydawała zezwolenia na przekazywanie pieniędzy studentom polskim, studjującym zagranicą; jednakże trzeba będzie udowodnić, że studjów tych nie mógł dany student odbywać w kraju oraz że znajduje się już oddawna zagranicą i studja wkrótce kończy.

Kontrola walutowa w samolotach

Jak się dowiadujemy, należy się liczyć z tem, że ograniczenia dwizowe spowodują zahamowanie przyjazdu do Polski cudzoziemskich artystów, gdyż zezwolenie na wywóz większych honorarjów będą otrzymywać tylko artyści o wyjątkowo wybitnych walorach. Artyści będący na występach o charakterze widowiskowo - kabaretowym nie będą uprawnieni do wywozu zarobków z Polski.

W ten sposób zrealizowane będą postulaty niejednokrotnie wysuwane przez polskie organizacje artystyczne o ochronie krajowego rynku pracy.

Kontrola walutowa przy wyjazdach z Polski drogą lotniczą odbywać się będzie we Lwowie, Krakowie. Poznaniu i Gdyni jako końcowych stacjach Polskich Linji Lotniczych. Francuskie Linje Lotnicze, których samoloty startują bezpośrednio do Pragi i Paryża będą poddawane kontroli bezpośrednio na lotnisku warszawskiem.

Sytuacja walutowa zagranicą

Wysoki kurs funta angielskiego i osłabienie franka

Warszawa, 29 kwietnia.

(Pat) — Pewne odprężenie na giełdach walutowych, jakiemu uległ w poniedziałek frank francuski, było krótko trwałe i nie przybrało większych rozmiarów. **Frank francuski w dalszym ciągu wykazuje tendencję słabą.** W dniu 29 bm. na giełdzie paryskiej notowano powyżej górnego punktu złota dewizę na Nowy Jork i na Brukselę. **Równocześnie podkreślić należy rekordowo wysoki kurs funta szterlinga oraz osłabienie na giełdzie paryskiej franka szwajcarskiego.**

Funt szterling był dziś notowany w Zurychu 15,16¾ wobec 15,16 w dniu wczorajszym, w Paryżu przy dzisiejszem otwarciu 75.00 wobec 74,99½ przy wczorajszem zamknięciu.

Dolar notowano w Zurychu w dniu dzisiejszym 3,07,1/8 wobec 3,07 w dniu wczorajszym, w Paryżu przy otwarciu bez zmian 15,19, w Londynie 4.93 3/16.

Frank szwajcarski przy dzisiejszem otwarciu w Paryżu spadł do 494.50 wobec 494.62 przy wczorajszem zamknięciu, w Londynie zaś notowano go dziś (o godz. 14-ej) 15,16,3/4 wobec 15,15,3/4 wczoraj. Inne dewizy nie wykazały żadnych zmian.

AKCJE ZWYŻKUJĄ

Najbardziej poszukiwane są akcje Banku Polskiego i przedsiębiorstw metalurgicznych

Notowania giełdy pieniężnej

Warszawa, 29 kwietnia.

(B) — Na warszawskiej giełdzie pieniężnej zajmowano się dziś, w trzecim dniu obowiązywania nowych przepisów dewizowych, przedewszystkiem tranzakcjami w dziedzinie papierów procentowych i walorów dewizowych.

Większość papierów wykazała nadal znaczną zwyżkę kursu, przyczem największą zwyżkę wykazały papiery państwowe dolarowe za wyjątkiem 8 proc. pożyczki dilonowskiej i dwuch pożyczek komunalnych a mianowicie 7 proc. warszawskiej dolarowej i 7 proc. śląskiej dolarowej. Lekkie osłabienie kursu tych pożyczek tłumaczy się częściową realizacją zysków przez posiadaczy tych papierów. Wzrost kursu 7 proc. pożyczki stabilizacyjnej jest bardzo duży, gdyż za odcinki 100-dolarowe płacono dziś 72, a za odcinki 500-dolarowe — 69,25. **W dalszym ciągu daje się zaobserwować zwyżka kursu akcji Banku Polskiego, które notowano dziś po kursie 98, oraz zwyżka kursu listów zastawnych ziemskich i miejskich.** Bardzo popularne na giełdzie 4 ,5-procentowe listy zastawne ziemskie doszły do kursu 45,75. W podobnym stopniu zwyżkowały listy zastawne miejskie poznańskie, łódzkie i warszawskie. Zaobserwowano również zjawisko znacznej przewyżki popytu nad podażą. Zarówno na rynku akcji jak i papierów państwowych a częściowo i listów zastawnych, zanotowano brak odpowiedniego materjału obrotowego. Zamówienia na kupno tych walorów napływały nietylko ze sfer zbliżonych do giełdy, ale i od szerszej publiczności, która **wykazuje nadspodziewanie duże zainteresowanie lokatą wolnej gotówki ,bądź w papierach procentowych, bądź w akcjach.** Na rynku akcyjnym poszukiwane są specjalne akcje Banku Polskiego, oraz akcje przedsiębiorstw metalurgicznych. Na wzrost kursu papierów procentowych wpłynęły częściowo wiadomości z zagranicy o mocnej tendencji dla dewiz złotowych na giełdach zagranicznych.

***

W dniu dzisiejszym na giełdzie dewizowej banki dewizowe zawierały tranzakcje z Bankiem Polskim po kursach następujących: Amsterdam 360,85 (+20), Berlin 213,45, Bruksela 89,88, Londyn 26,25, Nowy Jork 5.31,63, Nowy Jork kabel 5.31,88, Paryż 35,01, Praga 21,95 (—1), Sztokholm 135.40 (—15), Zurich 173,23, Bank Polski ustalił dla walut obcych w gotówce następujące kursy: dolary amerykańskie 5,29, dolary kanadyjskie 5,25, franki szwajcarskie 26,15, guldeny gdańskie 99,55, korony czeskie 18,85, korony duńskie 116,55, korony norweskie 131,25, korony szwedzkie 134,75, liry włoskie 32, marki fińskie 11,10, marki niemieckie 140, pesety hiszpańskie 63.50. Całkowite zapotrzebowanie na dewizy pokrywał wyłącznie Bank Polski.

AKCJE. Notowano: Bank Polski 98 (+200), Cukier 27.50 — 28, 27 (+150), Węgiel 13 — 12,50 (+75), Lilpopy 10 (+75), Ostrowieckie 27 — 26.75 (+175), Starachowice 31 (+275),. Drobna tranzakcja dokonana a nienotowana akcjami Modrzejowa po 4.75 (+25.

PAPIERY PROCENTOWE. Notowano: 4 proc. dolarowa 51.50 — 51 (+75), 3 proc. inwestycyjna nowa I emisja 70 69.50 (+450), II emisja 70 — 68.75 — 69 +500, 5 proc. konwersyjna 55.75 — 56 (+100), 5 proc. kolejowa 95.50 (+250) 6 proc. dolarowa 79.75 (—25), 7 proc. stabilizacyjna 68,50 (+250), odcinki po 500 dol. 69,25 (+250), po 100 dolarów 72, 5 proc. obligacje Polskiego Banku Komunalnego II emisja 71, 3-a i 4-ta emisja 81.50, 8 proc. listy zastawne przemysłu polskiego funtowe 94.50 (+300), 7 proc. listy zastawne przemysłu polskiego funtowe 81.50 — 82 (+200) 4 i pół proc. listy ziemskie 44.50—45,75—45.50 (+250), 4 i pół proc. listy ziemskie poznańskie 40 — 40.25 — 40 (—200), 5-procentowe W-wy stare 56.50 (+225), 5 proc. W-wy nowe 55 — 55.75 — 55.25 (+175), 5 proc. Łodzi nowe 50 (250), 5 proc. Radomia nowe 38,50 (+300), 6 proc. obligacje Warszawy 8-a i 9-ta emisja 51 (+225), Tranzakcje dokonane a nienotowane: 3 proc. państwowa renta ziemska 40.25, 8 proc. dilonowska [illegible] — 97.75 — 97 — 96 — 95.50, 7 proc. śląska 73,50 — 73 — 72.50 — 72, odcinki po 500 dol, 74, 7 proc. warszawska dolarowa magistracka 73 — 72,50 (pod koniec giełdy — 71,50 w zaofiarowaniu) W obrotach pozagiełdowych: 3 proc. budowlana 27 — 26,75 — 26.25 (+175), 4 proc. inwestycyjna 53 (+600).

Kasynu w Sopotach grozi niebezpieczeństwo,

gdyż do Gdańska wolno wywozić tylko 100 złotych

Warszawa, 29 kwietnia.

Ostatnie zarządzenia dewizowe pociągną za sobą nader ujemne konsekwencje dla sopockiego kasyna gry. Na podstawie zarządzenia osoby wyjeżdżające na teren W. M. Gdańska nie będą mogły wywozić ponad 100 zł. jednorazowo. Zarządzenie to w pierwszym rzędzie dotknie tych obywateli polskich, którzy wyjeżdżają do Sopot z większemi sumami dla gry.

Wedle obliczeń pobieżnych obywatele polscy **zostawiali w kasynie do 15 miljonów rocznie.** Dzięki ograniczeniom dewizowym sumy te pozostaną w Polsce. Jeżeli chodzi o losy kasyna sopockiego którego interesy i tak już były zachwiane, to nowe zarządzenia dewizowe Polski spowodować mogą całkowitą katastrofę i bankructwo tej osławionej jaskini gry.

Wojna nie jest skończona,

a sytuacja gospodarcza Włoch coraz gorsza—oświadczył angielski minister w Izbie Lordów

Czy francuzi zatrzymają broń dla Abisynji?

Londyn. 29 kwietnia.

(Pat) — Reuter donosi: Dziś w Izbie Lordów lord Davies (liberał) zainaugurował nową dyskusję o Abisynji, składając wniosek, wzywający do utworzenia przez Ligę Narodów bezstronnej komisji, wzorowanej na komisji Lyttona dla opracowania sprawiedliwego rozstrzygnięcia zatargu włosko - abisyńskiego w ramach Ligi Narodów. Lord Davies domaga się, aby rząd prowadził politykę sankcyj tak,

ABY ZMUSIĆ WŁOCHY DO EWAKUACJI ABISYNJI.

Lord Rennel (konserwatysta) wypowiada się przeciw wnioskowi Daviesa.

Lord Strabolgi (Labour Party) żąda, aby sankcje były nadal stosowane i uważa, **że nadszedł czas na udzielenie pomocy Abisynji.**

Lord Elibank (konserwatysta) oświadcza, że polityka, prowadzona w myśl życzeń Daviesa i Strabolgi, doprowadziłaby do wojny angielsko-włoskiej.

Posekretarz stanu w M. S. Z. lord Stanhope przyłącza się do opinji lorda Elibank i dodaje: **Wojna jeszcze nie jest zakończona.**

Włosi narażeni są na jaknajwiększe trudności w miarę, jak oddalają się od swoich baz.

Obecnie stosowane sankcje gospodarcze osiągają skutek, a nawet z każdym miesiącem coraz większy. Wobec tego że Włochy stoją w obliczu konieczności coraz większych wydatków, aby utrzymać swoje siły zbrojne w Abisynji, a **jednocześnie działa duszący uścisk sankcyj obecnych — byłoby nonsensem twierdzenie, że akcja Ligi Narodów nie powiodła się.** O ile zdołamy utrzymać sankcje. **Włochy — mam nadzieję — przekonają się, że są w gorszem położeniu, niż gdyby wojny nie wszczynały.** Jeżeli zdołamy dowieść światu, że wojna nie jest korzystna, **wówczas odbierzemy ochotę do wszczynania akcji zaczepnej, o której, być może, zaczynają myśleć inne państwa.**

Lord Strabolgi przerywa podsekretarzowi stanu, mówiąc: już ostatnio wielka wojna dowiodła tego.

Lord Stanhope: **Tak jest. Ale wojnę tę przegrała ta strona, która ją rozpętała. Osobiście nie mam wątpliwości, że Niemcy były napastnikiem w ostatniej wojnie i myślę, że Niemcy zdają sobie całkowicie sprawę z tego, iż wojna ta nie dała im korzyści.**

Obecnie chodzi mi o to, aby dowieść że traci na wojnie nietylko zwyciężony, ale i zwycięsca.

Lord Strabolgi jeszcze zapytuje, czy Francuzi zatrzymują transporty broni do Abisynji w Dzibuti.

Podsekretarz stanu lord Stanhope odpowiada: Słyszałem o tem, ale nie rozporządzam żadnemi informacjami ścisłemi w tej sprawie. O ile mi wiadomo, takiego wypadku nie było. W każdym razie ze strony Abisynji żadnych skarg na ten temat nie było. Na zakończenie lord Stanhope oświadczył, że rząd sprzeciwia się rezolucji lorda Daviesa, uważając ją za nierealną.

Lord Davies wniosek swój wycofał.

Abisyńczycy bronią się zaciekle

na froncie południowym

Warszawa, 29 kwietnia.

(Pat) — Podane następujący komunikat o położeniu na frontach Abisynji w dniu 29 kwietnia:

Na froncie północnym, według komunikatu marszałka Badoglio i źródeł nieurzędowych włoskich, jedna z kolumn włoskich, znajdująca się pod dowództwem gen. Birzio-Biroli, złożona z askarisów weszła na drogę, idącą z Amba Dona przez rzekę Mofer do osady Embertera, odległej od Addis Abeby o 100 klm. Narazie wojska te są w odległości 130 — 140 klm od stolicy. Druga kolumna na 3000 samochodach posuwa się lepszą drogą ku stolicy i dotarła do Mak Fud w odległości 40 klm na północ od Ankober. Odległość z Dessie do stolicy tą drogą wynosi 450 klm.

Na froncie południowym położenie kształtuje się mniej korzystnie dla wojsk gen. Grazianiego. **Abisyńczycy bronią zaciekle pozycyj ufortyfikowanych na drodze do Sassabaneh, odpierając, jak dotychczas, wszystkie ataki włoskie.**

Według Havasa, Włosi skierowali na odcinek frontu znaczne posiłki. Według informacyj angielskich i francuskich, wojska włoskie, pragnąc jaknajprędzej przełamać opór wojsk rasa Nasibu, **stosują w coraz większym stopniu gazy trujące.**

***

Landyn, 29 kwietnia.

(Pat) — Gubernator Banku Etjopskiego przebywający obecnie w Londynie i prowadzący rokowania o pożyczkę 500 tys. funtów dla Abisynji oświadczył: **Ostatnie wydarzenia w Aabisynji są dosyć niepokojące, ale nie należy przesadzać ich znaczenia.**

Nie należy przypuszczać, iż opór abisyńczyków ustanie jeżeli Włosi zawładną Addis Abebą. Siedziba rządu byłaby oczywiście przeniesiona w głąb kraju, trudność komunikowania się z całym światem zewnętrznym oczywiście wzrosłaby znacznie, ale o ile chodzi o przeciwstawienie się napastnikowi, opór będzie trwał do chwili, dopóki chociażby najsłabsze siły pozostaną do dyspozycji cesarza. **Droga do Sudanu jest otwarta, umożliwiając import broni i materjału wojennego.**

Pogrzeb króla Fuada

Zwłoki zostały przewiezione do pałacu w Kairze

Kair, 29 kwietnia.

(PAT). O zmroku odbyło sie uroczyste przeniesienie zwłok króla Fuada na lawecie z pałacu Kubbeh do pałacu Abdin w Kairze. Na uroczystości obecne były tłumy ludności.

Kair, 29 kwietnia.

(PAT). Po odbytem wczoraj posiedzeniu rady ministrów ogłoszone zostały następujące postanowienia rządu: W czwartek o godzinie 10-ej orszak żałobny uda się do meczetu El Rifay, poczem zwłoki pochowane będą w katakumbach królewskich. **Urzędowa żałoba trwać będzie 3 miesiące.**

Po oddaniu hołdu pamięci zmarłego monarchy, kamunikat głosi, że rada ministrów po proklamowaniu nowego króla Faruka Pierwszego pełni poczynając od tego dnia funkcje królewskie.

Londyn, 29 kwietnia.

(PAT). Statek, na którego pokładzie młody król Faruk odjedzie jutro do Egiptu, eskartowany będzie na kanale La Manche przez dwa torpedowce brytyjskie. Król Edward 8-my zarządził, aby w dniu pogrzebu króla Fuada na wszystkich gmachach publicznych powiewały flagi opuszczone do połowy masztu.

Warszawa, 29 kwietnia

(PAT). Z okazji śmierci króla Fuada wystosował Pan Prezydent R. P. następującą depeszę:

„Jego Królewska Wysokość Faruk Pierwszy Król Egiptu, Kair.

W nieszczęściu, które tak okrutnie dotknęło Jego Królewską Mość i Jego Naród, proszę zechcieć przyjąć wzruszone wyrazy głębokiego i szczerego udziału, jaki w wielkiej żałobie Egiptu biorę wraz z narodem polskim.

(—) Ignacy Mościcki".



Powyżej reprodukujemy jedno z ostatnich zdjęć zmarłego króla, na którem widzimy go w otoczeniu dostojników egipskich.

Nominacja burmistrza w Turku

Łódź, 29 kwietnia.

(PAT). Wojewoda łódzki mianował w dniu dzisiejszym p. Antoniego Kaweckiego tymczasowym burmistrzem m. Turku.

Premjer Zeeland

powrócił do Brukseli

Bruksela, 29 kwietnia.

(PAT). Premjer belgijski van Zeeland z małżonką oraz otoczeniem powrócił dziś z Warszawy o god. 19-ej. Na dworcu na powitanie premjera przybyli charge d'affaires R. P. Szuyski oraz radca handlowy poselstwa R. P. Litwiński z małżonką. Ze strony rządu belgijskiego obecny był sekretarz generalny belgijskiego M. S. Z. van Langenhoven oraz wyżsi urzędnicy.

MISTRZ DRAMATU — MISTRZEM KOMEDJI. Krytyka całego świata przyjęła z niezwykłym entuzjazmem nowy film Charlesa Laughtona p. t. „Arcylokaj". W filmie tym znakomity aktor angielski, który wsławił się swą kreacją „Henryka VIII" ukaże się po raz pierwszy w roli komedjowej. Charles Laughton stworzył w „Arcylokaju" typ nowy, stanowiący połączenie humoru i subtelności. Film ten jest jednym z najbardziej udanych produktów kinematografii amerykańskiej. „Arcylokaj" ukaże się w Łodzi w następnym programie kina „Casino". Premjera tego filmu oczekiwana przez prawdziwych miłośników kina z wielkiem zainteresowaniem, ściągnie niewątpliwie liczne rzesze publiczności, spragnionej dobrej zabawy. „Arcylokaj" jest w chwili obecnej największem wydarzeniem artystycznem we wszystkich stolicach europejskich.

Francja nie odstąpi Niemcom

kolonji ani terytorjum mandatowego

Paryż, 29 kwietnia.

(PAT). Francuskie koła miarodajne, jak informuje „Oeuvre", są zdecydowanie przeciwne ustąpienia Niemcom jakiejkolwiek kolonji lub terytorjum, znajdującego się pod mandatem. W tej kwestji Quai d'Orsay uważa, że sprawa kolonjalna powinna być rozważona i rozwiązana w czasie ogólnego uregulowania całokształtu spraw z Niemcami, tak, by Rzesza nie mogła jej potem oddzielnie poruszać. Quai d'Orsay zgadza się w tym wypadku w zupełności z doktryną angielską o podziale surowców i rynków zbytu, jak również o utworzeniu pewnych uprzywilejowanych towarzystw międzynarodowych w niektórych kolonjach.

Groźba powodzi w Niemczech

Rzeki wzbierają

Berlin, 29 kwietnia.

(PAT). Z Niemiec Zachodnich donoszą o wezbraniu rzek oraz o powodziach. Naskutek topnienia śniegów wezbrały poważnie rzeki Ruhr, Lippe, Ren i Wupper.

Wody Ruhry zalały szerokie tereny nizinne. W innych miastach nad Ruhrą ulice poznać można po sterczących ponad wodą drzewach. Wylew rzeki zagraża już mieszkaniom.

W Mehlheimie po raz pierwszy od kilku lat ukazały się na domach mieszkalnych charakterystyczne czerwone afisze, zwiastujące groźbę powodzi. Szereg mostów przez rzekę Ruhr zamknięto.

Ze związku restauratorów

Zarząd Stow. Restauratorów zawiadamia swych członków, iż w dniu 1 maja zgodnie z rozporządzeniem władz, sprzedaż napojów alkoholowych jest zakazana od otwarcia zakładu do g. 19-tej.

Szósta runda

turnieju szachowego w Łodzi

W szóstej rundzie turnieju szachowego Łódzkiego Tow. Zw. Gry Szachowej wyniki były następujące:

Kolski wygrał z Nożycem, Gerstenfeld z Michalcem, Frydman z Tandetnikiem, Appel z Kozłowskim, Regedziński z Hirszbajnem, Hoffman z Gliwanem i Szpiro z Wojdysławskim.

W dogrywce piątej rundy Szpiro poddał bez gry swą partję Hoffmanowi.

W dalszym ciągu w tabeli prowadzą: Kowalski i Gerstenfeld po 6 pkt. (wszystkie partji wygrane!) przed Applem i Frydmanem po 5 pkt., Hirszbajnem 4,5 pkt. i Hoffmanem 4 pkt.

Walka o tytuł mistrza, jak widać, ma niezwykle emocjonujący przebieg.

Siódma runda zostanie rozegrana w niedzielę o godzinie 17-ej.

Składajcie książki na rzecz bibljotek dla mas 3. Maja

Z dziejów Łodzi

Dnia 30-go kwietnia 1906 r. rozpoczęto w Łodzi przy ulicy Targowej Nr. 1 budowę pierwszej w Łodzi elektrowni. Budowę rozpoczęło T-wo Elektrycznego Oświetlenia 1866 roku. We wrześniu 1907 roku włączono poraz pierwszy turbozespół na Łódź dla użytku publicznego. Pierwszą instalację elektryczną włączono w ówczesnym Grand-Hotelu.

W dniu 30 kwietnia 1908 r. zapłonęło poraz pierwszy światło elektryczne na ulicach miasta, mianowicie w 4-ch wielkich lampach, zainstalowanych na Nowym Rynku (Plac Wolności). Wślad za temi lampami zainstalowane zostały następne na głównych ulicach naszego miasta.



Kwiecień
30
Czwartek

Dziś Katarzyny P.
Jutro Filipa i Jakóba

Wschód słońca	4.09
Zachód słońca	18.56
Wschód księżyca	13.07
Zachód księżyca	2.05
Długość dnia	14.47
Przybyło dnia	7.15

Paszporty zagraniczne

Nowe zarządzenie min. spraw wewn.

Ministerstwo Spraw Wewnętrznych wydało zarządzenie w sprawie ulgowych paszportów zagranicznych. Bardzo surowe ograniczenia przy wyjeździe, polegające na badaniu stanu majątkowego osób starających się o paszporty ulgowe, nie będą stosowane wobec wyjeżdżających do Bułgarji i Jugosławji na czas do 8 tygodni. Wymagane będzie tylko przedstawienie czeku rozrachunkowego na 360 zł. przy pobycie 4-tygodniowym w Bułgarji i czeku na 500 zł. w Jugosławji. Dzieci do lat 7-iu, wyjeżdżające z rodzicami, nie podlegają obowiązkowi przedstawiania tych czeków.

List prez. Głazka

do laureata nagrody m. Łodzi

W dniu wczorajszym prezydent miasta inż. Głazek wystosował do laureata nagrody naukowej m. Łodzi na rok 1936 prof. dr. Kazimierza Twardowskiego pismo następującej treści:

„Czcigodny laureacie.

Jestem niezmiernie rad, iż przewodniczyłem pamiętnemu posiedzeniu komitetu nagrody nauk m. Łodzi, który Pana. Czcigodnego Laureata, uznał godnym tego wyróżnienia. Cieszę się niepomiernie, iż wśród kandydatur luminarzy nauki, zebrane w sali konferencyjnej zarządu miejskiego w Łodzi grono uczonych Ciebie, Panie Profesorze, wybrało na laureata nagrody miasta Łodzi miasta pracy, które umie cenić zasługi wielkich rodaków.

Niech mi wolno będzie, jeszcze przed oficjalnem zawiadomieniem, zgłosić najserdeczniejsze gratulacje Panu, Czcigodny Laureacie, i życzyć mu jaknajwięcej pięknych chwil na drodze pracowitego żywota.

Załączam wyrazy wysokiego poważania

Inż. W. GŁAZEK
Tymczasowy prezydent m. Łodzi.

Pożar w fabryce Geyera

Spłonęła szopa drewniana z deskami.—W gmachach fabrycznych praca nie została przerwana.—Straty wynoszą ok. 30 tys. zł.

Wczoraj tuż przed godziną ósmą wieczór zostało miasto zaalarmowane wieścią o pożarze jednej z największych fabryk łódzkich. Mówiono, że „Geyer się pali". Po kilku minutach wielka łuna, jaka wzbiła się nad południową częścią miasta, nieustanne ogłosy dzwonków straży pożarnych, zdążających ku placcwi Reymonta i wyraźne podniecenie nawet w centrum — zdawały się potwierdzać tę groźną wiadomość.

Udaliśmy się niezwłocznie na miejsce Paliło się istotnie przy ul. Piotrkowskiej 295, w zakładach Sp. Akc. Ludwik Geyer

Krótko po godzinie ósmej ogień wydawał się na oko niezwykle groźny. Wielkie płomienie strzelały w niebo, a obecne wszystkie oddziały straży ogniowej ochotniczej oraz dwa oddziały fabryczne — świadczyły napozór przynajmniej o powadze sytuacji.

Rychło jednak rzecz się wyjaśniła:

POŻAR NIE BYŁ GROŹNY.

Nie palił się ani jeden z budynków fabrycznych, lecz magazyn desek, znajdujący się w dużej, odosobnionej szopie, położonej w głębi wielkiego dziedzińca fabrycznego, już bliżej ulicy Wólczańskiej.

Ogień spostrzegł dozorca i zaalarmował swych przełożonych.

Natrafiwszy na łatwopalny materjał ogień rozszerzał się z zastraszającą szybkością i z tego względu, oraz z uwagi na wielkość samych zakładów, w krótkich odstępach czasu na miejsce zjechały wszystkie oddziały miejskie, oddział fabryczny Widzewskiej Manufaktury oraz — oczywista — własny oddział straży.

Płonąca podmurowana szopa, rozmiarów 25 metrów na 15, oraz zmagazynowane w niej drzewo były już od pierwszej niemal chwili skazane na zniszczenie. Wysiłki straży skierowane były jedynie do umiejscowienia ognia, tembardziej, że w najbliższem sąsiedztwie, choć w dość znacznej stosunkowo odległości, znajdował się

MAGAZYN CHEMIKALIJ

zawierający bardzo wiele materjałów łatwopalnych i eksplodujących. W równej niemal mierze istniała obawa, że ogień, nie dość wcześnie zlokalizowany mógłby przerzucić się na znajdujący się nieco dalej skład chemikalij, oddział fabrykacji płótna introligatorskiego.

W niespełna godzinę ogień został nietylko zdokalizowany, ale i prawie całkowicie ugaszony.

Jeden za drugim poczęły oddziały straży wracać do koszar. Pierwszy, jeszcze przed godziną dziewiątą, wrócił oddział I z ul. 11 Listopada, gdyż właśnie ta część miasta, wskutek wyjazdu wszystkich pięciu oddziałów na miejsce pozostawała bez opieki przeciwogniowej

Straty, spowodowane ogniem, obliczane są w przybliżeniu

NA 30 TYSIĘCY ZŁOTYCH

Magazyny i szopa były ubezpieczone.

Akcją ratowniczą kierował komendant straży, p. Marx.

Z przedstawicieli władz przybyli na miejsce insp. Brożyński i kom. Kowalczyk.

Przyczyna pożaru nie została jeszcze ustalona i niewątpliwie w dniu dzisiejszym zjedzie na pogorzel komisja, która przeprowadzi dochodzenie.

Praca we wszystkich oddziałach zakładów nie została przerwana ani na chwilę. Robotnicy zeszli z drugiej zmiany jak zwykle punktualnie o godzinie dziewiątej w całkowitym porządku.

Naprzeciwko wjazdu na teren fabryczny przy ul. Piotrkowskiej 295, przy stawie koło Placu Reymonta, zgromadziły się tysiączne tłumy gawiedzi. gl.

Wybory do rady m. Zgierza

zostały wczoraj rozpisane i odbędą się 31 maja

Jak już donosiliśmy, przed dwoma tygodniami rozwiązana została rada miejska w Zgierzu, ponieważ nie mogła wyłonić większości, koniecznej do wyboru prezydjum miasta. Po rocznem urzędowaniu tymczasowego prezydenta, w myśl obowiązującej ustawy samorządowej rada została rozwiązana.

Wybory winny były być rozpisane w ciągu trzech miesięcy od chwili rozwiązania.

Władze nadzorcze **rozpisały wybory już w dniu wczorajszym.** Ponieważ w miastach niewydzielonych okres przedwyborczy trwa tylko 30 dni — dzień głosowania do rady miejskiej w Zgierzu wyznaczony **został na najbliższą niedzielę po tym terminie — na dzień 31 maja.**

Kalendarzyk wyborczy przewiduje, iż urzędowe obwieszczenie o wyborach rozklejone będzie na murach miasta w dniu 11 maja. W dniu 17 maja nastąpi wyłożenie spisu wyborców do przeglądu — spis wyłożony będzie przez 7 dni. **Do 21 maja mają być zgłoszone listy kandydatów na radnych.** 27 maja ogłoszone zostaną listy kandydatów zatwierdzone przez główną komisję wyborczą. I wreszcie **w dniu 31 maja odbędą się wybory.**

Wyniki wyborów do rady miejskiej w Zgierzu umożliwią zapoznanie się z obecnemi nastrojami ludności.

Obchód święta 3. maja

Nabożeństwa, defilada i uroczysta akademja

Komitet obywatelski obchodów narodowych w Łodzi opracował już **program obchodu święta narodowego 3-go Maja.**

W myśl tego programu, w sobotę wieczorem, 2 maja, **wszystkie domy udekorowane zostaną flagami o barwach narodowych.** Orkiestry wojskowe, policyjne, szkolne i strażackie **odegrają na ulicach miasta capstrzyk.**

W niedzielę, 3 maja o godz. 9 rano w świątyniach wszystkich wyznań odprawione zostaną **uroczyste nabożeństwa,** w których weźmie udział m. in. młodzież szkolna.

O godz. 10 rano, na placu Hallera, przed specjalnie wybudowanym ołtarzem odprawiona zostanie Msza św. Nabożeństwo celebrować będzie J. E. ks. biskup Jasiński. Udział w nabożeństwie wezmą **przedstawiciele władz państwowych, wojskowych, samorządowych, organizacyj społecznych, cechów i t. d.**

Po nabożeństwie, o godz. 11,20, odbędzie się **wielka defilada, w której wezmą udział oddziały wojskowe garnizonu łódzkiego, organizacje byłych wojskowych, hufce szkolne PW i WF policja,** straż **ogniowa ,organizacje społeczne, cechy, organizacje zawodowe ze sztandarami.**

W godzinach wieczorowych w sali Teatru Miejskiego odbędzie się akademja. (i)

Uroczystości żałobne w Łodzi

w dniu pierwszej rocznicy zgonu Marszałka Piłsudskiego.—Trwałe uczczenie pamięci Wodza Narodu

W dniu 4 maja w sali obrad rady miejskiej w Łodzi odbędzie się plenarne posiedzenie komitetu obywatelskiego obchodów narodowych w Łodzi. Na posiedzeniu tem omawiane mają być dwie sprawy: **uroczystości żałobnych w dniu pierwszej rocznicy zgonu Wielkiego Marszałka, 12 maja br. oraz trwałego uczczenia pamięci Marszałka Piłsudskiego w Łodzi.**

O ile chodzi o pierwszą sprawę, komitet obywatelski weźmie za podstawę do organizowania uroczystości żałobnych zarządzenie komitetu naczelnego które już zostało ogłoszone. Poza nabożeństwami, przemarszem wojsk i akademjami żałobnemi, przewidziane jest **wysłanie oficjalnej delegacji miasta Łodzi na uroczystości przeniesienia Serca Marszałka do Wilna.**

Druga sprawa, dotycząca trwałego uczczenia pamięci Marszałka, polegać będzie na skoordynowaniu i przyśpieszeniu wszystkich prac, prowadzonych już przez komitet grodzki, wyłoniony bezpośrednio po zgonie Marszałka, w ub. roku. Według uchwał tego komitetu, **Łódź uczcić ma trwale pamięć Wodza Narodu przez dokończenie budowy i oddanie do użytku Domu - Pomnika Marszałka Józefa Piłsudskiego, przez budowę gmachu bibljoteki publicznej im. Marszałka Piłsudskiego,** nazwanie **największego parku w Polsce, budującego się obecnie na Polesiu Konstantynowskiem imieniem Marszałka, uporządkowanie ulicy Józefa Piłsudskiego, odkupienie mieszkania, które zajmował w Łodzi Marszałek w domu nr. 19 przy ul. Piłsudskiego i urządzenie w tem mieszkaniu muzeum pamiątek.**

Akcja ta była dotychczas nieskoordynowana, prowadzona przez kilka komitetów oraz zarząd miejski. Obecnie otrzyma ona wspólną ramę, aby w ciągu roku wszystkie zamierzenia zostały zrealizowane. (i)

Bandyta chciał uciec z sądu

Była to już druga próba: przy pierwszej Wilwer został ranny.—Sąd skazał go na 6 lat więzienia

W dniu 30 grudnia, w godzinach rannych, okolice Placu Dąbrowskiego były widownią dramatycznego pościgu kilku posterunkowych za stawionym na rozprawę do sądu okręgowego więźniem 20-letnim Edmundem Wilwerem. W czasie pościgu padło kilka strzałów. Wilwer, trafiony koło ul. Lindleya—został zatrzymany i skierowany do szpitala. Rozprawa przeciwko Wilwerowi nie odbyła się.

Wczoraj, również w godzinach rannych, **na korytarzach sądu prowadziło kilku posterunkowych znów pogoń za próbującym zbiec aresztantem.** Ujęto go koło głównych drzwi wejściowych.

Zbiegiem był **i tym razem Wilwer.**

Stawiony przed sąd i zagadnięty przez sędziego, czemu ucieka z takim uporem, młody bandyta odparł przez łzy, **że wolałby zginąć pod kulą ścigającego go za pierwszym razem policjanta, niż siedzieć w więzieniu.**

Wilwer odpowiada za dwa przestępstwa: **za napad z bronią w ręku na willę dr. Klukowa, w toku którego Wilwer dokonał rabunku oraz za zranienie z rewolweru policjanta, który w nocy po napadzie prowadził na posterunek podejrzanego o udział w tem przestępstwie 18-letniego Czesława Bukowskiego.**

Wilwer zmierzył sie do posterunkowego z rewolweru, odbił Bukowskiego i ostrzeliwując się podczas ucieczki, zranił posterunkowego w twarz.

Piętnastego sierpnia w nocy, usłyszała p. doktorowa Klukow kroki bosych stóp w pokoju przylegającym do sypialni. Przekonana, że to mąż, zagadnęła go przez sen. W tej samej chwili **zapłonęła latarka elektryczna, w drzwiach sypialni stanął bandyta i mierząc do obojga doktorostwa z rewolweru, rozkazał im nie ruszać się i nie alarmować nikogo. Rabuś porwał z nocnego stolika rewolwer i złoty zegarek i wyskoczył przez okno. Po chwili znikł w mrokach nocnych.**

Poszkodowany zaalarmował policję. Posterunkowy Czachowski jeszcze tej samej nocy podczas poszukiwań za napastnikiem — spostrzegł dwuch podejrzanych ludzi, idących przez tor kolejowy. **Jednego z nich policjant zatrzymał i skuł w kajdany. Drugi zbiegł.**

W Radogoszczu napadł na posterunkowego jakiś nieznany osobnik i odbił aresztanta.

Mimo to Bukowski, a później i Wilwer, pierwszy, jaki ten, który stał podczas napadu na czatach, drugi — jako winny samej napaści z bronia w ręku— **zostali ujęci.** Rewolwer i zegarek sprzedali Stanisławowi Kolasowi i Adamowi Ferhofowi.

Wczoraj, po drugiej nieudanej ucieczce Wilwera — **wszyscy czterej odpowiadali przed sądem.**

Młody Wilwer, który uskarżał się przed sądem na zawrót głowy od chwili gdy został ranny, częściowo przyznał się do winy: **ukradł zegarek i rewolwer, ale w mieszkaniu dr. Klukowa zachowywał się „grzecznie".**

Jego pomocnik wyjaśnił, że sądził, iż chodzi o zwykłą kradzież, a nie o napad. Bukowski wygląda jak uczeń, a nie jak pomocnik groźnego rabusia. Dwaj paserzy do winy się nie przyznali.

Wilwer został wyrokiem łącznym skazany na sześć lat więzienia. Bukowski — na dwa lata, Kolasa na rok i 100 zł. grzywny i Ferhof na pół roku aresztu.

Na mocy amnestji sąd darował wszystkim część a Ferhofowi całą karę. (gl.).

Echa zajść w teatrze i w halach

Sąd odwoławczy wszystkich oskarżonych uniewinnił

W pierwszych dniach marca w Teatrze Miejskim pod koniec drugiego aktu sztuki Gorkija „Jegor Bułyczew i inni" rozległy się na galerji krzyki, tupania i gwizdy, i na scenę posypały się z rąk „manifestantów" zgniłe jaja, kartofle i t. p. przedmioty.

Na widownię wkroczyło kilku posterunkowych, którzy aresztowali najbardziej agresywnych awanturników.

Henryk Wegner, Kazimierz Dobrowolski, Stefan Ostrowski, Jan Antczak i Edward Adach, stawieni przed referat karny starostwa grodzkiego, ukarani zostali **po siedem dni aresztu każdy.**

Od tego orzeczenia ukarani odwołali się do sądu.

Sprawę rozpatrywał sędzia Salm, który wszystkich uniewinnił.

***

W dniu 13 marca rb. w halach targowych przy placu Reymonta doszło do ekscesów, zainicjowanych przez grupę wyrostków, rozdających wśród kupujących ulotki, nawołujące do niekupowania u żydów. Kilku żydów zostało pobitych. W toku zajść zatrzymani zostali najbardziej agresywni, w łącznej liczbie czternastu osób. Stawieni przed referat karny starostwa grodzkiego, **ukarani rostali od 3 do 7 dni aresztu.**

Od tego orzeczenia ukarani odwołali się do sądu.

Sprawę rozpatrywał sędzia Salm, który wszystkich uniewinnił.

Na wniosek obrońcy adw. Kowalskiego o zwrócenie oskarżonym skonfiskowanych ulotek, znajdujących się w sprawie jako dowód rzeczowy — **sad ulotki te postanowił wydać.**

Podpalił dom, w którym mieszkał brat

mszcząc się na nim za to, że mu nie pomaga

W dniu 24 listopada r. ub. w klatce schodowej domu przy ul. Niemcewicza 5 wybuchł pożar: **zapaliły się drewniane schody.** Dom cały, drewniany, byłby poszedł z dymem, gdyby nie energiczna akcja straży, która pożar szybko ugasiła i uchroniła właściciela domu i jego lokatorów od strat i utraty dachu nad głową.

Już na pierwszy rzut oka pożar czynił wrażenie **jakby powstał od podpalenia.**

W toku dochodzenia wyszło na jaw, **iż istotnie ogień został podłożony i że sprawcą jest 23-letni Wacław Guzenda, który podpalił na schodach sporo papieru przesyconego terpentyną.**

Guzenda odrazu przyznał się do winy i oświadczył, że **działał z zemsty na swym bracie, który mieszkał właśnie przy ulicy Niemcewicza 5** i patrzał obojętnym okiem jak jego brat oddawna bezrobotny, cierpi nędzę.

Wczoraj Guzenda znalazł się na ławie oskarżonych sądu okręgowego.

Podpalacz przyznał się do winy. — Zresztą zwierzał się już przedtem wobec innych, że nosi się **z szaleńczym zamiarem podpalenia domu, w którym brat mieszka** za to, że ten mu nie pomaga i jest nieczuły na jego nędzę. Guzenda zdawał sobie sprawę, że naraża na wielkie niebezpieczeństwo innych lokatorów domu, którzy mu przecież nic złego nie zrobili, uważał jednak, że nie ma innego „wyjścia".

Sąd skazał go na półtora roku więzienia.

Fala strajków okupacyjnych

ob'eła szereg zakładów przemysłowych.—Zatargi w przemyśle metalowym i w fabrykach tasiemek.—Strajk u Horaka trwa

W ciągu dnia wczorajszego udało się zlikwidować zatarg w fabryce Jarisza przy ul. Dąbrowskiej 19. Natomiast w szeregu innych fabryk, mimo prób medjacji, nie udało się osiągnąć porozumienia, a nadto wynikły wczoraj **nowe strejki okupacyjne.**

Strejk w zakładach przemysłowych **Horaka w Rudzie Pabjanickiej** przeciąga się, ponieważ właściciel fabryki **wyjechał z Łodzi** i inspekcja pracy nie ma możności porozumienia się z kimkolwiek w sprawie likwidacji zatargu. Wobec powyższego postanowiono wystosować do dyrekcji fabryki pismo, że w razie nieprzysłania upełnomocnionego przedstawiciela na konferencję do inspektora pracy — sprawą **tą zajmie się referat karny.**

Wczoraj odbyła się konferencja w sprawie **likwidacji strejku okupacyjnego w firmie Adam Osser przy ul. Kilińskiego 22.** Konferencja nie dała jednak pozytywnego rezultatu. Strejk trwa więc w dalszym ciągu. Dziś odbyć się ma ponowna interwencja inspektora pracy.

Nowe strejki okupacyjne wynikły wczoraj **w fabrykach Jelenkiewicza przy Al. Kościuszki 10 wskutek obniżenia płac robotnikom, w fabryce Kaczmara przy ul. Limanowskiego 111, na tle niehonorowania umowy zbiorowej, w fabryce Hammera i Grubera przy ul. Południowej 52, i w fabryce Gemala przy ul. Naftowej 1. Trwa też w dalszym ciągu bez zmiany strejk w fabryce „Polesie" przy ul. Kątnej 12.**

***

Donosiliśmy już o zatargu w zakładach przemysłowych **Allarta, Rousseau i Co.**, który wynikł na tle wymówienia pracy 800 robotnikom. Pozostali robotnicy zażądali cofnięcia wymówień i podziału pracy. Wczoraj, dla poparcia swych żądań, robotnicy przeprowadzili 1-godzinny strejk demonstracyjny.

***

Mimo zlikwidowania strejku **w przemyśle pończoszniczym,** kotonowym, 2 największe fabryki dotychczas są nieczynne. W fabryce Zajdenwurma firma nie zgodziła się przyjąć wszystkich robotników, to też i pozostali nie podjęli pracy, zaś w firmie „Setam" odmówiono wypłacenia należności przedstrajkowych robotnikom. W sprawie tych dwu fabryk odbędzie się **specjalna konferencja w inspekcji pracy.**

***

Dziś odbędzie się czwarta skolei konferencja porozumiewawcza w sprawie likwidacji strejku w **przemyśle tasiemkowym.** W fabrykach tasiemek trwa strejk od 14 dni i w ciągu całego czasu robotnicy okupują fabryki.

***

Zatarg w przemyśle metalowym zaostrzył się bardzo poważnie wskutek negatywnego rezultatu wczorajszej konferencji w inspekcji pracy. Robotnicy domagają się umowy zbiorowej. Na konferencji uzgodniono niemal stawki płac, jednak do podpisania umowy nie doszło. Wobec powyższego **robotnicy metalowcy podjęli przygotowania do streiku.**

Zniżki kolejowe

dla powracających z letnisk i uzdrowisk

Z dniem 1 maja zaczynaja obowiązywać zniżki 33-procentowe na kolejach dla osób powracających z letnisk nadmorskich po conajmniej 14-dniowym pobycie na letnisku. Identyczne zniżki obowiązywać będą przy powrocie z uzdrowisk sezonowych w liczbie 30 oraz z uzdrowisk otwartych przez cały rok w liczbie 20.

Zniżki otrzymywać bedzie można w dowolnej klasie pociągów osobowych i pośpiesznych po przedłożeniu zaświadczenia zarządu uzdrowiska.

Zlikwidowany zatarg

między lekarzami a higjenistkami

Jak już donieśliśmy swego czasu, między lekarzami Ubezpieczalni Społecznej w Łodzi a higjenistkami, zatrudnionemi w prywatnych gabinetach lekarskich wybuchł zatarg. Lekarze wypowiedziel higienistkom i umowę, oświadczając, że nie mogą im płacić stawek w dotychczasowej wysokości, gdyż na **sumy, płacone przez Ubezpieczalnię na utrzymanie gabinetów, nałożony został podatek dochodowy.**

W sprawie tej w Izbie lekarskiej przy ul. Pierackiego 9 odbyła się wczoraj konferencja, na której zatarg został zlikwidowany.

Ponieważ władze skarbowe zniosły podatek od kwot wypłacanych przez Ubezpieczalnię Społeczną na prowadzenie i utrzymanie prywatnych gabinetów lekarskich, lekarze zdecydowali się zatrudnić higienistki na starych warunkach.

Otwórzcie furtkę

do parku im. Poniatowskiego

Mieszkańcy ulicy Radwańskiej i ulic sąsiednich, którzy korzystali w roku zeszłym z furtki w parku Poniatowskiego od strony ul. Żeromskiego obok ul. Radwańskiej, zwraca się za naszem pośrednictwem do władz miejskich z pytaniem, **czemu dotychczas jeszcze furtka ta nie została otwarta.**

W miesiącach zimowych — mimo, iż przejście przez park od tej strony skraca niejedną drogę — furtka ta jest zamknięta. W zeszłym roku została otwarta w dniu 15 kwietnia. Obecnie jest jeszcze ciągle zamknięta. Jesteśmy przekonani, że dzieje się to przez przeoczenie i zostanie naprawione.

Walka o złoto

między cyganami w piwiarni

Donosiliśmy o bójkach cyganów o złoty pas żony wójta obozu, stacjonującego na Marysinie. Wczoraj cyganie pobili się na tem samem tle w piwiarni przy zbiegu ulic Traugutta i Sienkiewicza.

W piwiarni raczyło się kilkunastu cyganów i cyganek polskich i greckich — piwem. Nagle jedna z cyganek krzycząc przeraźliwie, **zaalarmowała swych współplemieńców, że ktoś jej skradł kilkadziesiąt monet złotych, jakie miała przy sobie.**

Powstała ogólna bijatyka, w toku której **grecki cygan Józef Kiepacis zadał potężny cios butelką w głowę cyganowi polskiemu** — Mikołajowi Gomani. Ranny zalał się krwią i padł nieprzytomny.

Kiepacis został aresztowany i osadzony w więzieniu.

Dyżury aptek

Nocy dzisiejszej dyżurują następujące apteki: J. Kahana (Limanowskiego 80), S. Trawkowskiej (Brzezińska 56), J. Koprowskiego (Nowomiejska 15), M. Rozenbluma (Śródmiejska 12), M. Bartoszewskiego (Piotrkowska 25), L. Czyńskiego (Rokicińska 53), H. Skwarczyńskiego (Kątna 54), I. Sinieckiej (Rzgowska 59).

Arabowie rzucają bomby w Jaffie

Strajk arabów trwa w całej Palestynie.—Krwawa demonstracja w Nazarecie.—28 arabów rannych

W Tel-Awiwie uchwalono zbudować 1000 domów dla uchodźców

(Specjalna służba informacyjna „Republiki")

Jerozolima, 29 kwietnia.

Na pograniczu Jaffy i Tel Awiwu Arabowie rzucili dziś bombę na przechodzących ulicą policjantów brytyjskich. Bomba eksplodowała w pobliżu stadjonu sportowego Makkabi. Ofiar w ludziach nie było. Naskutek eksplozji uległo jednak uszkodzeniu kilka domów.

Na podstawie konstrukcji bomby pirotechnicy wysuwają przypuszczenie, że JEST ONA POCHODZENIA NIEMIECKIEGO.

Ogółem rzucili dziś Arabowie cztery bomby w Jaffie. Wybuch nastąpił w pobliżu budynku rządowego. Inna bomba zdemolowała żydowski lokal handlowy przedstawicielstwa samochodów angielskich.

***

Jerozolima, 29 kwietnia.

Dziś ewakuowano do Jerozolimy ostatnich żydów z dzielnicy Musrawa, w obawie przed rozruchami arabskiemi. Napięcie w tej miejscowości jest bardzo wielkie.

***

Jerozolima, 29 kwietnia.

Kupcy arabscy wszczęli dziś kampanię o moratorjum w Palestynie. Żądanie swe uzasadniają tem, że na skutek strejku znaleźli się oni w ciężkiej sytuacji.

Otwarcie targów Lewantyńskich

Jerozolima, 29 kwietnia.

Celem ominięcia formalności celnych w Jaffie dla kupców żydowskich ,uruchomiono na dworcu kolejowym w Tel Awiwie prowizoryczny urząd celny. Na mocy zarządzenia władz wszystkie okręty przybywające do Jaffy będą kierowane do Hajfy.

Jutro odbędzie się otwarcie targów Lewantyńskich w Tel Awiwie. Inauguracji dokona minister kolonji Thomas z Londynu drogą radiową, poczem przemówi wysoki komisarz Wauchope.

Nie wszystkie eksponaty będą jednak wystawione, gdyż ze względu na trudności w porcie jafskim nie zdołano ich wszystkich wyładować.

Aresztowania wśród Arabów

Jerozolima, 29 kwietnia.

W Nazarecie aresztowano wszystkich członków miejscowego arabskiego komitetu strejkowego, któremu zarzuca się zorganizowanie wczorajszej **demonstracji arabskiej, w czasie której rannych zostało 28 arabów, jeden oficer policji i czterech policjantów angielskich**

***

Jerozolima, 29 kwietnia

W Jerozolimie aresztowano trzech Arabów, którzy rzucili bomby cuchnące na sklepy żydowskie.

Konferencja żydowsko-arabska?

Jerozolima, 29 kwietnia

Reprezentacja ludności żydowskiej w Palestynie Waad-Haleumi złożyła **protest wysokiemu komisarzowi przeciwko oświadczeniu ministra kolonji Thomasa z dnia 24 bm. w którem zniekształcony był przebieg zajść w sensie dla żydów nieprzychylnym. Waad Haleumi domaga się sprostowania tego oświadczenia.**

***

Londyn, 29 kwietnia.

Na dzisiejszem posiedzeniu izby gmin minister kolonji odpowiadał na interpelację, czy nie można byłoby wyzyskać pobytu delegacji arabskiej w Londynie celem zaaranżowania **żydowsko-arabskiej konferencji okrągłego stołu.** Min. Thomas oświadczył, że ze względu na pożałowania godne zajścia w Palestynie **delegacja arabska narazie nie przybyła i nie można przewidzieć, kiedy przybędzie do Londynu.** Minister nie widzi jednak powodu, aby odwołać zaproszenie delegacji arabskiej.

1000 domów dla uchodźców

Tel Awiw, 29 kwietnia.

W związku z sytuacją przebywających w Tel Awiwie uchodźców żydowskich z Jaffy i przedmieść odbyła się dziś konferencja z udziałem przedstawicieli samorządu tel-awiwskiego z Henriettą Szold, Eliezerem Kaplanem i Eliahu Berligne z egzekutywy i Waad Haleumi. Na konferencji uchwalono przystąpić do budowy 1000 domów dla uchodźców na południu Tel Awiwu.

W tym celu ma być proklamowana akcja zbiórkowa 200.000 f. szt.

***

Jerozolima, 29 kwietnia

(Pat) — **Arabski strejk generalny, który objął całą Palestynę trwa w dalszym ciągu. Przywódcy arabscy domagają się wstrzymania imigracji żydowskiej oraz zakazu kupna gruntów arabskich przez żydów. Sklepy arabskie są pozamykane. Ruch kołowy wstrzymany. Krążą jedynie samochody żydowskie. Autobusy międzymiastowe kursują pod eskortą policji. Ruch kolejowy nie uległ przerwie.**

Cenzura angielska

Na tle zajść w Palestynie warto zanotować wypadek, który dosadnie charakteryzuje cenzurę angielską.

W kinie „Magdalor" w Tel Awiwie wyświetlano film p. t. „Abdul-Hamid". Jest to film produkcji angielskiej, osnuty na tle życia ostatniego sułtana tureckiego. Film — znany zresztą również w Polsce — jest oparty na dosyć niewybrednym scenarjuszu, wedle którego sułtan, który bał się swego własnego cienia, posługiwał się przez całe życie sobowtórem.

Ten rozrywkowy film, zupełnie obojętny politycznie, cieszył się w Palestynie — ze względu na swój koloryt — dosyć dużem powodzeniem. Powodzeniem cieszył się film zarówno wśród publiczności żydowskiej, jak i arabskiej, która nawet specjalnie wyraźnie objawiała swoje zadowolenie. Tymczasem, nagle, właśnie w okresie rozruchów, **cenzura państwowa, która film dopuściła do wyświetlania, zakazała go.** Film został zdjęty z ekranu. Cenzura działała pod naciskiem prasy arabskiej, która energicznie domagała się tego zakazu.

Nieoficjalna motywacja opierała się na fakcie, **że film ten obraża uczucia religijne Mahometan.**

Oczywiście, zarzut jest zabawny, Ale cenzury filmowe przeważnie posługują się takiemi zarzutami.

Ucieczka lotnika do... Abisynji

Niezwykła eskapada—bez żywności, a nawet bez czapki—znakomitego pilota, René Drouillet.—Władze francuskie rozesłały listy gończe

Wczoraj donosiliśmy pokrótce o sensacyjnej **ucieczce lotnika René Drouillet z lotniska w Villacoublay pod Paryżem na aparacie, zajętym przez władze.**

Drouillet, instruktor żeglugi powietrznej **armji abisyńskiej,** oderwał się od ziemi i w oczach bezradnych policjantów i celników poszybował na południe, **w kierunku Czarnego Lądu, w stronę państwa negusa.**

Sprawa ta, wykraczająca daleko poza ramy powszedniości, przypominająca wyczyny bohaterów dramatów filmowych — jest obecnie przedmiotem zainteresowania całego świata. Do dziś nic nie wiadomo ani o lotniku, ani o jego aparacie. A przecież Drouillet pojechał jak stał — **bez kapelusza i bez marynarki!...**

Posłuchajmy, jakie są szczegóły tej niezwykłej eskapady francuskiego bohatera przestworzy w oświetleniu współpracownika Paris Soir.

René Drouillet opuścił lotnisko w Villacoublay **o godzinie 15 w dniu 26 kwietnia na pokładzie aparatu amerykańskiego Beechcraft — żółtego biplanu oznaczonego trefiem.** Oczywista, że ta ucieczka wywołała wielkie poruszenie w sferach lotniczych i śród władz i wielką sensację w najszerszych kręgach publiczności.

Po pracach organizacyjnych i kursie instruktorskim w Abisynji, gdzie był **doradcą lotniczym negusa** — René Drouillet powrócił do Francji przed kilku miesiącami. Krótko po powrocie do Paryża **Drouillet nabył wspaniały samolot turystyczny, który zahangarował w Villacoublay.** Gdy w końcu marca lotnik dokonał kilku lotów próbnych — policja powietrzna z ramienia Sureté National **spisała mu protokuł za przelot nad objektami obrony narodowej, a szczególnie nad terytorjum Villacoublay i Hawrem.** Prócz tego Drouillet nie poddał się... **badaniu lekarskiemu, koniecznemu przed wydaniem karty pilotowi cywilnemu i takiego zezwolenia nie posiadał.**

Lotnik tłumaczył się, że **maszyna jego nie jest przeznaczona do lotów we Francji i że została nabyta dla komunikacji pomiędzy Dżibuti a Addis Abebą.** Tłumaczenia te uznały władze za niewystarczające, i w dniu 2 kwietnia **aparat został opieczętowany a lotnik postawiony w stan oskarżenia.**

Drouillet, bardzo przygnębiony tem dosłownem podcięciem mu skrzydeł, powierzył swą sprawę znanemu choć młodemu adwokatowi paryskiemu Legrand, który interwenjował u sędziego śledczego i wyjaśnił mu, w drugiej połowie kwietnia, że **aparat nie może przez tak długi czas pozostawać bez dozoru technicznego i bez koniecznych zabiegów konserwacyjnych.**

Sędziego te argumenty przekonały: istotnie aparat należało przejrzeć dokładnie, wylać oliwę i wodę i przeczyścić. Sędzia wyznaczył specjalnego komisarza, który miał asystować podczas czynności lotnika i jego mechanika. O zezwoleniu na próbny lot oczywista mowy nie było.

René Drouillet przybył tedy wraz z mechanikiem Loubon na lotnisko, wytoczył maszynę z hangaru i gdy komisarz zdjął pieczęcie — **dwaj lotnicy poddali maszynę dokładnym oględzinom.**

W pewnym momencie Drouillet wsiadł do zaklinowanego aparatu, kazał puścić śmigło i nagle wydał gromki rozkaz swemu mechanikowi:

— **Usunąć podstawki!**

Lotnik siedział za sterem bez marynarki, bez nakrycia głowy i zupełnie bez zapasów żywności.

Loubon rozkaz wykonał.

Maszyna zadrżała, potoczyła się z szybkością samochodu po lotnisku i po kilku sekundach wzbiła się w przestworza.

Komisarz puścił się za aparatem w pogoń z rozpaczliwie wyciągniętemi w niebiosa ramionami.

Zatrzymał się potem i rzekł, jakby pocieszając siebie:

— **To tylko mały próbny lot.**

Ale Drouillet ani myślał zawracać.

— **Trzymajcie go! Trzymajcie go!** — wołał komisarz.

Był to jednak głos wołającego na puszczy.

Wspaniała żółta maszyna wzbiła się wysoko w górę i po chwili zniknęła na południu horyzontu.

Tyle Paris - Soir...

Co się stało z Drouilletem?

Paryskie koła lotnicze i... polityczne sądzą, że **Drouillet zatrzyma się najwcześniej gdzieś w Hiszpanji, gdzie mu jego przyjaciele polityczni, a w każdym razie nieprzyjaciele polityczni Włoch, dostarczą pożywienia, benzyny, oliwy i choćby czapki na głowę.** Dopiero potem będzie mógł myśleć o raidzie do Addis Abeby. Zapas benzyny wystarczy Drouilletowi na 1500 kilometrów, a więc do Hiszpanji mógłby dotrzeć.

Maszyna Drouilleta jest szybka bardzo, rozwija do 350 kilometrów na godzinę. Ta okoliczność sprzyja mu w tej niezwykłej ucieczce.

Adwokat Legrand nie wie o niczem. Sądzi tylko, że **jego klijent napewno poleci do Abisynji.**

Z prawdziwie gallijskim humorem ocenia młody prawnik tę eskapadę, jako znakomity trick śmiałego lotnika.

— **Przegrał w pierwszej rundzie — powiada — dał się złapać. Teraz on jest górą, teraz władze dały się podejść.**

Drouillet nie ma ani papierów swej maszyny, ani nawet dowodu osobistego Jeśli gdzieś w Hiszpanji na niego nie czekają — **będzie miał wielkie trudności przy lądowaniu, a zwłaszcza przy ponownym starcie.**

Władze wydały nakaz aresztowania zuchwałego zbiega z nieba. Wszystkie lotniska francuskie zostały zaalarmowane.

Gdzie jest Drouillet?... Może dzisiejsze depesze przyniosą jakieś nowości. Narazie głucho o nim w całej Europie.

Ludzie zachwycają się tą romantyczną eskapadą. Jeszcze przynajmniej w powietrzu może człowiek dzisiejszy dokonać cudów męstwa i imponować swym współczesnym zuchwałemi czynami, do których dawniej dość było wsiąść na koń i ruszyć z kopyta...

***

Dowiadujemy się, że lotnik Drouillet musiał, wskutek defektu w motorze, wylądować pod Rzymem. Został on internowany, ponieważ nie posiada pozwolenia na przelot ponad terytorjum włoskiem.

SPORT

Łódź—Kraków

Mecz piłkarski o puhar „Expressu"

W dniu 21 maja odbędzie się w Łodzi z okazji „Dnia OZPN-ów" atrakcyjny mecz piłkarski Łodzi z Krakowem o puhar „Expressu". Ł.Z.O.P.N. zatwierdził już termin meczu (na 21 maja) zaproponowany przez Krakowski O.Z.P.N. Projektowany na ten sam termin mecz z niemieckim Śląskiem, odbędzie się w miesiącach letnich.

Ponieważ Kraków tego samego dnia nie rozgrywa innych spotkań, zobowiązał się przysłać do Łodzi swój najlepszy garnitur.

Pierwszy krok kolarski w Łodzi

W niedzielę, 3 maja odbędzie się na nowej autostradzie Łódź — Stryków na dystansie 25 kilometrów wyścig p. n. „Pierwszy krok kolarski". Wyścig ten dostępny jest dla zawodników posiadających karty wyścigowe, którzy jednak nie zdobyli żadnych nagród w zawodaih kolarskich.

Dla pierwszych trzech zwycięzców przeznaczone są żetony srebrne, zaś następnych siedmiu kolarzy otrzyma żetony pamiątkowe. Start do wyścigu nastąpi o godz. 15-ej z ulicy Brzezińskiej (końcowy przystanek tramwajowy), zaś zapisy przyjmowane są na starcie przed wyścigiem od godz. 14-ej.

Wyścig, który organizuje Ł.O.Z.K., miał się odbyć na otwarcie sezonu w dniu 19 b. m., jednak ze względu na deszcz został przełożony.

Rewja sportowa klubu IKP

W dniu 3 maja organizuje klub I.K.P. na własnem boisku przy ulicy Ogrodowej doroczną rewję sportową wszystkich swych sekcyj. W ramach rewji odbędą się pokazowe walki zapaśnicze, walki bokserskie, mecz hazeny o mistrzostwo klasy „A": Wima — I.K.P., mecz szczypiorniaka o mistrz. kl. „A": H.K.S. — I.K.P., oraz pięciobój lekkoatletyczny junjorek klubu o nagrodę imienia ś. p. Mirosławy Holcgreber-Węgierskiej.

Impreza rozpocznie się od godz. 15.30 defiladą wszystkich zawodników klubu.

Zarząd WOZB rozwiązany

W związku z głośnym zatargiem W.O.Z.B. z P.Z.B., spowodowanym na mistrzostwach bokserskich Polski w Łodzi wycofaniem zawodników stołecznych, odbyło się w Poznaniu specjalne posiedzenie zarządu P.Z.B., na którem postanowiono rozwiązać zarząd Warszawskiego Okr. Związku Bokserskiego i mianować komisarzem mjr. w stanie spoczynku Józefa Morawskiego z Warszawy.

Pozatem postanowiono przeprowadzić śledztwo przeciwko prezesowi W.O.Z.B. adw. Foglowi, wiceprezesom Leniewskiemu i Cendrowskiemu oraz sekretarzowi p. Weltowi, w celu dokładnego ustalenia ich przewinień dla odpowiedniego wymiaru kary.

Po zebraniu P.Z.B. odbyła się konferencja prasowa, na której prezes Kuczyk omawiał m. inn. sprawę sędziowską, proponując wystosować do poszczególnych okręgów ankietę z zapytaniem, których sędziów okręgi sobie życzą. Pozatem zarząd P.Z.B. zamierza zwrócić się do związków bokserskich całej Europy dla zbadania kwestji sędziowskiej w związkach zagranicznych i ewentualnego wykorzystania tych informacyi na polskim terenie.

Co do Czortka i Polusa, to prawdopodobnie nie będą oni skreśleni z drużyny olimpijskiej.

Równocześnie nadzwyczajne zebranie zorganizował zarząd W.O.Z.B. przy udziale przedstawicieli wszystkich zrzeszonych w związku klubów. Zebrani postanowili solidaryzować się z krokiem zarządu i bronić energicznie swych postulatów.

Nowiny lokalne

W dniu jutrzejszym, t. j. 1-go maja, odbędzie się w Warszawie doroczny mecz międzymiastowy reprezentacyj robotniczych Warszawy i Łodzi.

— W dniu 18 maja przyjedzie do Łodzi trener PZPN-u p. K. Otto, który poprowadzi kurs przodowników piłkarskich.

— W ciągu soboty i niedzieli 2 i 3 maja zostaną rozegrane na boiskach łódzkich pierwsze mecze w hazenę i szczypiorniaka o mistrzostwo klasy „A". W obu tych grach tytułów mistrzowskich bronią zespoły I.K.P.

— W sobotę o godz. 10.30 organizuje sekcja lekkoatletyczna Bar-Kochby na boisku W. K. S. zawody lekkoatletyczne junjorów, o następującym programie: biegi 60, 100 i 500 mtr., skoki wdal i wzwyż, rzuty kulą i oszczepem. Zawody dostępne są również dla niestowarzyszonych.

— W dniu 3 maja organizuje wyścig kolarski dla „Młodzieży Rzemieślniczej" S. S. „Resursa".

Dział oficjalny Ł.Z.O.P.N.

Komunikat Nr. 12

Wydziału Gier i Dyscypliny z dnia 29 kwietnia 1936 r.

1) Przenosi się zawody o mistrzostwo klasy „B" a) Konstantynowski K.S. Bar-Kochba z dnia 3.V. b. r. na dzień 10 maja b. r., boisko U. T., godz. 16.30; b) Tur — Zjednoczone w dn. 10.V. b. r. na boisko Widzewa, godz. 16.30. Gospodarzem zawodów — K. P. Zjednoczonee.

2) Przenosi się zawody o mistrz klasy „B" [illegible] (Pabjanice) — Sokół (Zd. Wola) w dniu 3.V. b. r. godz. 16.15 na boisko w Zd. Woli. Gospodarzem zawodów — K.S. Sokół (Zduńska [illegible]

3) Przenosi się zawody o mistrz klasy „A" [illegible] — P.T.C. (Pabj.) w dniu 3.V b. r. godzina 16.15, boisko K.S. w Pabjanicach

Straszny wypadek przy pracy

Niezwykle groźny wypadek zdarzył się wczoraj w „Pierwszej" w Rudzie.

Zatrudniony w bielniku 26-letni robotnik Hipolit Gąsiorek (Rud. Pabj., Al. Kościuszki 40), wpadł twarzą w ług i poniósł tak ciężkie oparzenia twarzy i oczu, że lekarz pogotowia, orzekłszy stan ciężki i przypuszczalną utratą wzroku przez nieszczęśliwego — skierował go do szpitala przy ul. Zagajnikowej.

Zły stan finansów miasta Łodzi

omawiany był na posiedzeniu rady naczelnej zw. miast polskich.—Samorządy domagają się nowych źródeł podatkowych

W poniedziałek odbyło się w Warszawie posiedzenie rady naczelnej związku miast polskich. Posiedzenie to, na którem Łódź reprezentowana była przez prez. inż. Głazka, zajmowało się sprawą bardzo ważną — sytuacją finansową, w jakiej znajdują się obecnie miasta w Polsce. Dochody maleją z roku na rok, a wydatki budżetowe są tak uszczuplone, że w tej dziedzinie żadnych już oszczędności robić nie można i w rezultacie, aby podołać zobowiązaniom i prowadzić roboty, **miasta muszą powiększyć swój stan zadłużenia, zaciągać pożyczki i t. d.**

Szczególnie Łódź upośledzona jest w poważnym stopniu. Miasto nasze nie posiada własnych przedsiębiorstw, z których zyski mogłyby zasilić budżet. Wielkie przedsiębiorstwa użyteczności publicznej są koncesjonowane. Pozostałe dwa: wodociągi i kanalizacja oraz gazownia, nie dają dochodów — raczej pochłaniają jeszcze miljonowe kwoty i długo będziemy jeszcze czekali, nim przedsiębiorswa te swemi wpływami zalilą budżet miejski. Warsztaty miejskie nie są przedsiębiorstwem dochodowem — wpływy pokrywają całkowicie wydatki. I w rezultacie **cały budżet miasta opiera się wyłącznie na podatkach.**

Tymczasem ustawa z dnia 11 sierpnia 1923 roku o tymczasowem uregulowaniu finansów komunalnych przeprowadziła zasadę, iż budżety gmin muszą opierać się głównie **na udziałach i dodatkach do podatków państwowych.** Prawo pobierania podatków samoistnych zostało ograniczone do minimum. Następne ustawy jeszcze bardziej ograniczyły samodzielność polityki fiskalnej miasta, jak ustawa samorządowa z roku 1933 i Ustawa Konstytucyjna z 23 kwietnia 1935 r., która wyraźnie **podporządkowała interesy miast — interesom państwa.**

Rząd, chąc odciążyć ludność od nadmiernych podatków, czyni to przedewszystkiem kosztem miast, a ponadto przerzuca na barki miast coraz to więcej funkcyj społecznych, bez równoczesnego przyznawania odpowiednich źródeł pokrycia. O ile szereg innych miast posiada poważne dochody poza podatkami i może sobie te straty zrekompensować — Łódź musi kurczyć swój budżet.

Świadczą o tem następujące cyfry:

Roczny ubytek wpływów z podatków dla miast z tytułu udziału w państwowym podatku dochodowym wynosi **zł. 2 miljony,** z tytułu dodatku komunalnego do państwowego podatku od spożycia — **zł. 60.000,** z tytułu dodatku komunalnego do podatku od nieruchomości — **zł. 450.000,** z opłat od pojazdów — **zł. 350.000,** z podatku od przedmiotów zbytku — **zł. 200.000,** z podatku od spadków i darowizn — **zł. 30.000,** z dodatku do państwowego podatku od spożycia dodatkowo od 1 kwietnia 1936 — **zł. 340.000,** z dodatku od podatku przemysłowego — **zł. 50.000** i z państwowego od nieruchomości **zł. 200.000.** Razem ubytek roczny wpływów miasta Łodzi wynosi **zł. 3.680.000.**

Jak dotąd więc, trzeba było **skurczyć budżet miasta o przeszło 3 i pół miljona złotych rocznie.** A tymczasem właśnie kryzys powoduje, że wydatki na najważniejsze działy, jak **opiekę społeczną, zdrowotność i szkolnictwo zmniejszone być nie mogą.** Z drugiej strony Łódź otrzymuje, w stosunku do swych potrzeb, niezbyt duże pożyczki na zatrudnienie bezrobotnych i powinna byłaby **przeznaczyć poważne kwoty na ten cel w swym budżecie.** I o ile w roku bieżącym udało się zamknąć budżet miasta bez deficytu, korzystając z dotacji państwowego funduszu zapomogowo-komunalnego, to w następnych latach sytuacja może się znacznie pogorszyć.

Jakież więc powinno być rozwiązanie tego zagadnienia? Na posiedzeniu rady naczelnej zastanawiano się nad tem bardzo długo. Wskazywano, że już w roku 1925 podsekretarz stanu Bolesław Markowski wysunął tezę, że **w interesie samorządu leży, aby otrzymał własną dziedzinę skarbowości.** W tym też kierunku będą szły obecne dążenia zarządu związku miast polskich — **rozgraniczenia finansów państwowych i samorządowych oraz wskazania samorządom źródeł pokrycia tych wydatków, które miasta muszą ponosić, wyręczając w szeregu czynności państwo.** W przeciwnym bowiem razie wielu miastom, a między innemi i Łodzi grozi **załamanie finansowe i niemożność spełniania podstawowych obowiązków wobec miasta i mieszkańców. (s).**

Wszystkie parki są opodatkowane

Nowe rozporządzenie o podatku lokalowym i od nieruchomości

Wczoraj w Dzienniku Ustaw ogłoszono dawno oczekiwane rozporządzenie ministra skarbu w sprawie wykonania dekretu Prezydenta R. P. od podatku od lokali, oraz dekretu od podatku od nieruchomości.

Rozporządzenie pierwsze ustala dokładnie, które lokale wolne sa od podatku. Między in. **zwolnione są lokale Banku Polskiego, Państwowego Banku Rolnego, monopoli: Solnego, Spirytusowego i Tytoniowego, Państw. Zakładu Emerytalnego, Poczt, Telegrafu i Telefonu oraz kolei.** Wszystkie lokale zajete przez inne instytucje państwowe oraz przez wszystkie instytucje samorzadowe **podlegają podatkowi.** Mieszkania pracowników państwowych i samorzadowych, niezależnie od tego, czy znajdują się na terenie gmachów zwolnionych od podatku lokalowego, **podlegają podatkowi.** Wolne są również od podatku **lokale reprezentacyjne oraz lokale zajete przez instytucje o charakterze religijnym, seminarja i t. p.** Lokale mieszkalne duchowieństwa podlegają opodatkowaniu.

Jeśli chodzi o podatek od nieruchomości, to podlegają mu wszelkiego rodzaju budynki oraz **budowle wraz z gruntami, podwórkami, zieleńcami, kwietnikami i t. p. oraz grunty niezabudowane o powierzchni do 5000 m. kw. włącznie, bez względu na rodzaj użytkowania.** Grunty niezabudowane o powierzchni ponad 5000 m. kw. jeśli nie są użytkowane, jako pola uprawne, łąki, ogrody i t. p. również podlegają podatkowi. **Wszystkie parki podlegają podatkowi bez względu na powierzchnię.** Gdy budynki są wolne od podatku od nieruchomości jako nowowzniesione, to wówczas grunt zajęty przez nie również jest wolny od tego podatku.

Jednocześnie ogłoszono rozporządzenie ministra skarbu **o odroczeniu na cztery miesiące wypłat z odrebnej masy majątku Tow. Ubezpieczeń na życie „Phoenix".**

NAJBLIŻSZE WYCIECZKI Ż.T.K.

W sobotę, dnia 2-go maja b. r. odbędzie się wycieczka do remizy tramwajowej i warsztatów przy ulicy Tramwajowej. Zbiórka o godz. 10-ej w lokalu Ż.T.K.

W sobotę, dnia 9-go maja b.r. — do basenu zgierskiego. Zapisy do 8-go maja włącznie.

W niedzielę, dnia 10-go maja b.r. odbędzie się 1-dniowa wycieczka do Płocka, Gąbina i okolic. Zapisy do dnia 6-go maja włącznie. Ilość uczestników ograniczona.

Drobne wiadomości

PREWENTORJUM DLA DZIECI zagrożonych gruźlicą otwarte będzie w nadchodzący poniedziałek, dnia 4 maja w Tuszynku. Dzieci wysyłane będą na pobyt w prewentorjum bezpłatnie, po zakwalifikowaniu ich przez lekarza miejskiego wydziału zdrowia. Na pierwszy turnus wysłane będą dzieci w wieku przedszkolnym.

***

PLAC LEONHARDA otrzyma w najbliższym czasie nową szatę. Po usunięciu targowiska miejskiego i wytyczeniu trasy dla przyszłej komunikacji tramwajowej, obecnie prowadzone są tam prace nad urządzeniem dużego skweru. Na skwerze ustawione będą lampy i ławki dla publiczności.

***

KONTROLA ZAKŁADÓW FRYZJERSKICH odbędzie się w pierwszych dniach przyszłego tygodnia. Kontrola będzie miała na celu zbadanie m. in. czy zakłady nieuprawnione stosują zabiegi kosmetyczne. Na stosowanie tych zabiegów wymagane jest zezwolenie władz administracyjnych.

***

INSPEKCJA NOWOWZNOSZONYCH BUDOWLI przeprowadzona zostanie w najbliższych dniach. Inspektorzy budowlani kontrolować będą, czy prowadzący roboty stosują się do zarządzeń inspekcji i czy nowe budowle odpowiadają przepisom regulacyjnym. W razie stwierdzenia uchybień, stosowane będą sankcje aż do rozbiórki wznoszonej budowli łącznie.

***

POBÓR ROCZNIKA 1915 rozpoczyna się w poniedziałek, 4 maja. Czynne będą dwie komisje poborowe, przy ulicy Pierackiego 18 i przy ul. Piotrkowskiej 157. Komisja poborowa nr. 1 rozpocznie przegląd mężczyzn zamieszkałych na terenie II komisarjatu policji, zaś komisja poborowa nr. 2 — przegląd mężczyzn, zamieszkałych na terenie 1 komisarjatu.

Nasz reporter zanotował:

Na szosie pabjanickiej potrącił samochód, należący do N. Ruszewskiego, cyklistę — 20-letniego Franciszka Walczaka, tak ciężko, że niefortunny kolarz, przewieziony do szpitala w Łodzi, zmarł, mimo udzielonej mu niezwłocznie pomocy lekarskiej. Władze prowadzą dochodzenie.

***

W fabryce N. Gliksteina przy ulicy Łąkowej nr. 4 w wypadku przy pracy doznała poszarpania palców lewej dłoni Matylda Guster, robotnica, zamieszkała przy ulicy Rszewskiej 4 na Zdrowiu. Poszkodowanej udzielił pomocy lekarz pogotowia.

***

Podobny wypadek przy pracy zdarzył się w Łódzkiej Fabryce Nici, gdzie doznał zmiażdżenia palców lewej ręki Bolesław Czekański, zam. przy ul. Wilanowskiej 20. Lekarz pogotowia skierował poszkodowanego do szpitala.

***

W mieszkaniu przy ulicy Prusa 30 w sporze rodzinnym zadał 32 lt. Herman Ryder głęboki cios nożem w pierś swemu bratu — 36-letniemu Adolfowi. Stan rannego jest groźny. Omal nie bratobójcę aresztował przybyły posterunkowy.

***

Do mieszkania Małki Blaunes, przy ulicy Piotrkowskiej 117, w czasie nieobecności domowników włamali się dwaj osobnicy, którzy poczęli plądrować, w poszukiwaniu gotówki i biżuterji.

Złodziei zauważył dozorca domu, który zaalarmował policję. Obaj włamywacze zostali ujęci na gorącym uczynku.

Zatrzymanymi okazali się Marjan Nowak, zamieszkały przy ul. 11-go Listopada 55 i Stefan Chmielarz, zamieszkały w mieście Krzepicach, pow. częstochowskiego.

***

Na ulicy Zgierskiej jakiś osobnik wsiadł na rower pozostawiony chwilowo bez opieki przez Konstantego Jaroszczyka, zamieszkałego przy ulicy Generalskiej 11 i zamierzał ulotnić się z rowerem. Jaroszczyk spostrzegł kradzież i wszczął pościg. Uciekającego ujęli przechodnie.

Zatrzymanym jest 27-letni Stanisław Krajewski, bez stałego miejsca zamieszkania. Przekazano go do dyspozycji władz sądowych

Wyjaśnienie

W dniu wczorajszym zamieściliśmy wiadomość, opartą na informacji jednej z agencji reporterskich o zebraniu pracowników fryzjerskich w sprawie otwarcia zakładów fryzjerskich w niedzielę i święta. Agencja ta, jak się okazało, nadesłała nam informację nieścisłą.

Pracownicy fryzjerscy wypowiedzieli się stanowczo przeciwko pracy niedzielnej, ponieważ w dni przedświąteczne są oni zatrudniani od godz. 8 rano do 22-ej bez dodatkowego wynagrodzenia, a więc w razie wprowadzenia pracy niedzielnej, byliby jeszcze bardziej poszkodowani.

Radjoprogram

PROGRAM ROZGŁOŚNI ŁÓDZKIEJ POLSKIEGO RADJA.

CZWARTEK, dnia 30-go kwietnia.

6.30—6.33: Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze“. 6.33—6.34: Pobudka do gimnastyki. 6.34—6.50 Gimnastyka. 6.50—7.20 Muzyka — płyty. 7.20—7.30 Dz. poranny. 7.30—7.35 Program na dzień bieżący. 7.35—7.40 Parę informacyj. 7.40—800: Muzyka (płyty). 8.00—8.10: Audycja dla szkół. 8.10—11.57: Przerwa. 11.57—12.03: Sygnał czasu z Warszawy. Hejnał z Krakowa.
12.03—12.15: Dziennik południowy.
12.15—13.00: Poranek muzyczny dla młodzieży szkół powszechnych (ze Lwowa). 13.00—13.10: Muzyka (płyty). 13.10—13.15: Chwilka gospodarstwa domowego. 13.15—14.15 Koncert Życzeń.
14.15—15.12: Przerwa.
15.12—15.15: — Przegląd giełdowy łódzki.
15.15—15.20: Wiadomości o eksporcie polskim.
15.20—15.30: Przegląd giełdowy warszawski.
15.30—16.00: Władysław Eiger: Wiązanka melodyj rewjowych i filmowych w wykonaniu Kwintetu Stefana Rachonia.
16.00—16.15: „O tem jak małpa skubała misia za ogon“ — Wacława Korabiewicza—opowiadanie dla dzieci (z Wilna).
16.15—16.45: Zygmunt Stojowski: Sonata E-dur op. 37, wykonawcy: Bronisława Rotsztatówna (skrz.), Ignacy Rozenbaum (fortepian).
16.45—17.00: „Cała Polska śpiewa“. Koncert w wykonaniu Tow. śpiew. „Echo“ w Lublinie.
17.00—17.15: „Samorząd terytorjalny, jego istota i znaczenie“. „Wydajmy 600 miljonów“. Odczyt wygłosi Antoni Rączaszek.
17.15—18.00: „W rytmie raz, dwa, trzy“. Koncert orkiestry kameralnej pod dyr. Adama Hermana (z Krakowa).
18.00—18.10: Pogadanka aktualna.
18.10—18.30: Recital wiolonczelowy Tadeusza Lifana, przy fort. prof. L. Urstein.
18.30—18.40: „Teatr i film“. — Pogadankę p. t. „Publiczność i my“ wygł. H. Szletyński.
18.40—18.45: „Jak spędzić święto?“ — poradzi Ludwik Szumlewski.
18.43—19.10: Koncert Orkiestry 31 p. Strzelców Kaniowskich pod dyr. Jana Waltera.
19.10—19.15: Zapow. progr. na dzień następny.
19.15—19.25: Reklamy ogólne K.K.O.
19.25—19.35: Koncert reklamowy.
19.35—20.00: Słuchowisko: „Byłeś sam proletarjuszu“ — z Łodzi na wszystkie Rozgłośnie Polskiego Radja.
20.00—20.45: Koncert muzyki lekkiej w wyk. Małej Ork. P. R. pod dyr. Z. Górzyńskiego.
20.45—20.55 Dziennik wieczorny.
20.55—21.00: „Obrona przeciwlotniczo-gazowa“, pogadanka.
21.00—21.35: Teatr Wyobraźni u obcych (Anglja) nadaje słuchowisko oryginalne: „Cztery nie mieści się w siedmiu“, napisali: Val Gielgud i Stephen Kinag-Hall, tłumaczyła Aniela Zagórska.
21.35—22.00: „Nasze pieśni“, III audycja z cyklu „Stanisław Moniuszko — pieśniarz“. Wykonawcy: Aniela Szlemińska — sopran, E. Bender — bas, przy fort. prof. L. Urstein.
22.00—23.00: Muzyka taneczna (płyty).
23.00—23.05: Wiadomości meteorologiczne dla żeglugi powietrznej.
23.05—23.30 Muzyka salonowa w wykonaniu zespołu Haliny Adamskiej. (Transmisja z kawiarni „Ziemiańskiej“ w Łodzi).

AUDYCJE ZAGRANICZNE.

Godz. 20.00. OSLO: „Requiem niemieckie“ — Brahmsa. — 20.05. ANGLJA (Nat. Progr.): „Aida“—opera Verdiego. — 20.20. ANGLJA (Reg. Progr.): „Sześć wielkich melodji“ — 20.30. BUKARESZT: Koncert symf. z udz. Ireny Dubiskiej. — BRATISŁAWA: Muzyka salonowa. — PARIS P.T.T.: Dawne przeboje francuskie. — 20.35. BUDAPESZT: Koncert. RZYM: „Gioconda“ — opera Ponihiellego.
Godz. 21.00 ANGLJA (Reg. Progr.): Recital fortepianowy Iso Ellinsona. — WROCŁAW: „Pieśń pracy“. — BRUKSELA flam.: Optymizm w muzyce. — 21.30. ANGLJA (Reg. Progr.): Koncert radjoork.
Godz. 22.00. SZTOKHOLM: Muzyka taneczna. 22.10. BUDAPESZT: Muzyka cygańska. — 22.30. ANGLJA (Reg. Progr.): Muzyka tan.

Dziś ostatnie 2 pożegnalne przedstawienia

Cyrku Staniewskich

Warto — zobaczyć — to mało. Trzeba iść koniecznie. Tytuł bowie mnie kłamie. Prawdziwe cuda można oglądać w trzygodzinnym programie. zwłaszcza, że jest to ostatnia dziś okazja, jutro bowiem cyrk Staniewskich rozpoczyna swoje gościnne występy w Krakowie.

Dziś w ostatni dzień pobytu odbędą się 2 przedstawienia o godz. 4.30 popołudniu po cenach minimalnych oraz o godzinie 8.15 wieczorem, na które to przedstawienie zamieszczamy kupon ulgowy.

TEATR MUZYKA SZTUKA

TEATR MIEJSKI.

Dziś, w czwartek, o godz. 8.30 wiecz. stanowiąca w dalszym ciągu niesłabnący ewenement artystyczny Łodzi, świetna, psychologiczna sztuka Bernsteina „Intruz“ z Edwardem Żyteckim w roli głównej. Ceny zniżone.

W piątek premjera nieśmiertelnego arcydzieła Juljusza Słowackiego „Balladyna“, opracowana z pełnym pietyzmem przez reżysera Henryka Szletyńskiego. Barwne dekoracje skomponował Konstanty Mackiewicz.

W sobotę o godz. 4-ej po poł. po cenach zniżonych specjalne przedstawienie „Balladyny“ dla młodzieży szkolnej.

W sobotę o godz. 8.30 wiecz. „Intruz“.

CZWARTY PORANEK DLA DOROSŁYCH W TEATRZE MIEJSKIM.

Poranki dla dorosłych w Teatrze Miejskim znalazły głośny oddźwięk wśród naszych melomanów. Jako czwarta z cyklu tego dana będzie sztuka Bernsteina „Intruz“ z Edwardem Żyteckim w roli głównej. — Ceny zniżone.

TEATR POPULARNY (Ogrodowa 18).

Dziś o godzinie 8.15 wiecz. sztuka szwedzkiego dramaturga Rudolfa Värnlunda w trzech aktach p. t. „Strejk“, w reżyserji Mieczysława Nawrockiego.

TEATR „ROZMAITOŚCI“.

Już za kilka dni, bo w sobotę, 2-go maja, wystąpi gościnnie w „Rozmaitościach“ znany teatr art.-literacki „Ararat“, który wrócił niedawno z wielkiego tournee zagranicą. Pierwszy program „Araratu“ nosi nazwę „Świat cudów“ i zawiera m. inn. wielką satyrę na graną przez Morisa Szwarca sztukę „Josie Kałb“ p. t. „Mojsze Kapojr“, pióra M. Brodersona.

FESTIVAL TANECZNY IRENY PRUSICKIEJ W FILHARMONJI.

Dziś, w czwartek, dnia 30-go b. m. wystąpi w Łodzi w sali Filharmonji o godzinie 8.45 wieczorem zespół taneczny Ireny Prusickiej. Zespół odznaczony został na międzynarodowym konkursie tańca w Wiedniu wieloma nagrodami i na ostatniem tournee we Francji przez szereg miesięcy cieszył się wielkiem powodzeniem.

Pozostałe bilety sprzedaje kasa Filharmonji.

KONCERT IMRE UNGARA W FILHARMONJI.

Imre Ungar wraca do Rumunji ze swego tournee z Palestyny, Syrji i Egiptu i temu też zawdzięczamy, że przejeżdżając przez Polskę, wystąpi w Łodzi z jedynym koncertem, który odbędzie się w sali Filharmonji w środę, dnia 6-go maja o godz. 8.45 wiecz. — Bilety już sprzedaje kasa Filharmonji.

TEATR MŁODZIEŻOWY.

Dziś, w czwartek, o godz. 19-ej red. Tadeusz Żeromski wygłosi w sali Łódzkiego Uniwersytetu Robotniczego przy ulicy Sienkiewicza 3/5 (front II p.) wykład na temat „Teatr Młodzieżowy“. — Wejście bezpłatne.

Rocznica powstania śląskiego

Stow. Powstańców Śląskich „Legjon Śląski“ w Łodzi podaje do wiadomości, że w dniu 2 maja rb. organizuje obchód 15-rocznicy III-go Powstania Górnośląskiego w-g następującego programu:

O godz. 9 rano — Nabożeństwo żałobne za poległych Powstańców Śląskich—odprawi w kościele Św. Krzyża ks. kap. dr. St. Pietrzak. Godz. 18.30 zbiórka organizacyj w parku Poniatowskiego (na boisku przy ulicy Radwańskiej), o godz. 19-ej — przemarsz oddziałów na Pl. Wolności ul. Żwirki i Piotrkowską o godz. 19.30 — uroczysty apel i złożenie wieńca pod pomnikiem T. Kościuszki, godz. 19.45 — okolicznościowe przemówienie, godz. 20.15 — zakończenie obchodu.

Legjon Śląski zaprasza na tę uroczystość wszystkie organizacje b. wojskowych, stowarzyszenia i związki o charakterze społecznym.

Kurjer Handlowo-Przemysłowy

„REPUBLIKA“ z dnia 30 kwietnia 1936 r. | Dział gospodarczy — tel. 211-66.

Rozszerzenie uprawnień oddziału Banku Polskiego

Interwencja przedstawicieli przemysłu włókienniczego w Centrali Dewiz. — Zapowiedź powiększenia sum w dyspozycji oddziału. — Niezrozumiałe decyzje części amerykańskich eksporterów bawełny

Podniesiona przez nas we wczorajszym numerze kwestja stworzenia lokalnych komisyj dewizowych była wczoraj przedmiotem interwencji Centralnego Związku Przemysłu Polskiego w Centrali Dewiz i Banku Polskim. Z ramienia tej organizacji interweniowała w powyższej sprawie delegacja w osobach p. Łempickiego, dyr. Centr. Zw. i dr. Berkowicza, dyr. Zw. Przem. Włókienniczego, którzy odbyli dłuższe konferencje z dyr. Banku Polskiego, p. Barańskim i zastępcą przewodniczącego komisji dewizowej, p. Karpińskim.

Przedmiotem konferencyj była sprawa UTWORZENIA W ŁODZI LOKALNEJ KOMISJI DEWIZOWEJ I ROZSZERZENIA KOMPETENCJI ŁÓDZKIEGO ODDZIAŁU BANKU POLSKIEGO. Przedstawiciele przemysłu wskazywali, iż ze względu na wielokrotne powiązania gospodarcze łódzkiego ośrodka przemysłowego z zagranicą, problem przyznania Łodzi pewnej autonomji dewizowej staje się specjalnie aktualny ze względu na konieczność utrzymania pełnej elastyczności obrotu dewizowego dla potrzeb gospodarczych i skrócenia do minimum procedury, wynikającej z kontroli nad tym obrotem. Specjalną uwagę zwrócono na wielkie znaczenie, jakie dla Łodzi posiada szybka decyzja w tych sprawach i możność niezwłocznego dysponowania dewizami co stanowi gwarancję normalnego biegu życia gospodarczego w naszym okręgu.

Niestety, konferencje powyższe nie dały pozytywnego wyniku.

Jak wynikało z oświadczenia prez. Karpińskiego w danej chwili konieczne jest utrzymanie scentralizowanego systemu kontroli nad obrotem dewizami i z tych względów nie jest możliwe uczynienie wyjątku dla Łodzi i uwzględnienie jej postulatów w zakresie autonomji dewizowej. Nie jest wszakże wykluczone, iż w dalszym rozwoju wypadków tego rodzaju autonomia znajdzie powszechne zastosowanie przez stworzenie lokalnych komisyj dewizowych w ważniejszych ośrodkach przemysłowych.

Natomiast problem przyspieszenia i usprawnienia procedury udzielania zezwoleń na kupno i przekazywania dewiz rozwiązany zostanie w Łodzi w ten sposób, iż ROZSZERZONE BĘDĄ UPRAWNIENIA ŁÓDZKIEGO ODDZIAŁU BANKU POLSKIEGO I BANKÓW DEWIZOWYCH PRZEZ POWIĘKSZENIE SUM, któremi instytucje te dysponują bez odwoływania się do Centrali Dewiz. Rozszerzanie kompetencji w tym kierunku następować będzie stopniowo w miarę konieczności, jakie wykaże praktyka. Pozatem przewidywane jest rozszerzenie listy banków dewizowych przez włączenie do niej poważniejszych samoistnych banków prowincjonalnych m. in. łódzkich.

***

Jak stwierdzają łódzkie koła gospodarcze, działalność Centralnej Komisji Dewizowej już obecnie usprawniona jest w stopniu niemal całkowicie zadawalającym. Kierowane do niej sprawy załatwiane są szybko i bez zbędnej formalistyki. Na terenie Łodzi znacznie zwiększyła się liczba zgłoszeń o przydział dewiz — i prawie wszystkie załatwiane były przez warszawską Centralę odwrotną pocztą. Nie było również wypadku odmowy przydzielenia żądanej sumy dewiz, jeśli zgłoszenie uzasadnione było dokumentami, stwierdzającemi przeprowadzenie operacji gospodarczej. Tem niemniej w tutejszych sferach gospodarczych podkreśla się konieczność jaknajszybszego zrealizowania obietnic, danych przedstawicielom przemysłu, a dotyczących rozszerzenia kompetencyj oddziału Banku Polskiego i ewentualnego wprowadzenia lokalnych komisyj dewizowych. Zarządzenia w tym kierunku przyczyniłyby się nietylko do dalszego usprawnienia techniki kontroli nad obrotem dewiz, lecz niewątpliwie wywarłyby również dodatni wpływ na kształtowanie się nastrojów wśród zagranicznych kontrahentów przemysłu łódzkiego.

Byłoby to tembardziej pożądane, iż wczoraj ujawniły się pewne, przejściowe niewątpliwie, TRUDNOŚCI NA RYNKU BAWEŁNY. Mianowicie, niektóre amerykańskie domy bawełniane wydały swym łódzkim przedstawicielom dyspozycje, by odbiorcom, zwłaszcza mniejszym, przekazywali bawełnę ze składów dopiero po otrzymaniu na rękę pokrycia w dewizach. Wobec szybkiego, jak zaznaczyliśmy wyżej, załatwiania spraw, związanych z przydziałem dewiz, fakt ten nie powodowałby większych perturbacyj w przemyśle bawełnianym, gdyby nie to, iż w pewnych wypadkach jest on — siłą rzeczy równoznaczny z wstrzymaniem kredytów, z jakich korzystały niektóre firmy.

Nieuzasadniona dyspozycja części amerykańskich eksporterów bawełny spowodowana została niewątpliwie przykrem doświadczeniem w innych krajach, jak np. Niemczech, gdzie po wprowadzeniu reglamentacji dewizowej sumy, należne z tytułu importu uległy zablokowaniu. U nas jest to — jak wiadomo — niemożliwe, gdyż dekret dewizowy wyraźnie postanawia, iż należności importowe będą pokrywane dewizami. Można więc spodziewać się, iż eksporterzy amerykańscy po stwierdzeniu, że wprowadzona u nas kontrola nad obrotem dewiz w żadnym wypadku nie narazi ich na straty, WKRÓTCE JUŻ COFNĄ SWĄ DECYZJĘ, pożądane jednak byłoby, by pewne zarządzenia utwierdziły ich w przekonaniu o całkowitem bezpieczeństwie należności z tytułu dostaw.

***

Na łódzkim rynku pieniężnym panował wczoraj nadal SILNY RUCH W DZIALE PAPIERÓW WARTOŚCIOWYCH. Popyt na nie był bodaj większy, niż we wtorek przy bardzo niewielkiej podaży. Z tych względów niemal wszystkie zlecenia zaspakajane były na giełdzie warszawskiej, której kursy były też miarodajne dla rynku łódzkiego.

Pozatem zanotowano w Łodzi wzrost zainteresowania nieruchomościami, których ceny, zwyżkujące już od dłuższego czasu, ostatnio znacznie wzrosły.

„Instytut eksportowy przemysłu bawełnianego"

Projekt scentralizowania akcji wywozowej włókiennictwa łódzkiego

W kołach łódzkiego przędzalnictwa bawełnianego powstała oryginalna koncepcja unormowania spraw, związanych z całokształtem zagadnień organizacyjnych

eksportu bawełnianego.

Wysunięte w tej materji projekty obejmują kwestje zarówno

finansowej pomocy

dla eksportu jak i reorganizacji dotychczasowych instytucyj, czuwających nad rozwojem wywozu bawełnianego, prowadzących prace badawcze i pionierskie na rynkach zagranicznych etc.

Dotychczas — jak, wiadomo — sprawami związanemi z eksportem włókienniczym zajmowało się kilka instytucyj, a więc Zrzeszenie Przędzalni Bawełnianych, delegatura łódzka Państwowego Instytutu Eksportowego, Zw. Izb Handlowo-Przemysłowych oraz łódzka Izba H. P.

Wysunięty obecnie przez sfery przemysłu przędzalniczego projekt zmierza do stworzenia przy Zrzeszeniu Producentów Przędzy Bawełnianej

specjalnej organizacji,

która byłaby czemś w rodzaju „instytutu eksportowego przemysłu bawełnianego". Organizacja ta przejęłaby w swoje ręce całokształt spraw, związanych z eksportem wyrobów bawełnianych i to zarówno w zakresie informacyjno-badawczym, jak i finansowym.

Oczywiście projektowana organizacja nie będzie się sama zajmowała eksportem, będzie jedynie pracowała nad zwiększeniem eksportu przez firmy przemysłowe i handlowe, popierając wszelkie wysiłki w tym zakresie.

Wysunięty obecnie projekt zmierza do pozostawienia sferom przemysłowym Łodzi

zupełnej autonomji w zakresie eksportu.

Jak wiadomo, przemysł bawełniany opłacał dotychczas 4 gr. od kilograma importowanej bawełny. Wpływy z tego tytułu łącznie z innemi funduszami skarbu państwa używane były na pomoc dla najrozmaitszych działów eksportu krajowego.

Obciążenie przemysłu bawełnianego z powyższego tytułu wynosiło około 3 milj. zł. Wysunięty obecnie projekt zmierza do pozostawienia łódzkiemu przemysłowi bawełnianemu

pełnej samowystarczalności,

o ile chodzi o sprawy eksportowe również w zakresie finansowym.

Chodzi więc o to, aby sumy z tytułu obciążenia przemysłu podatkiem 4 gr. od kg. importowanej bawełny pozostawione były do wewnętrzengo zużytkowania

samemu przemysłowi

za pośrednictwem właśnie owego „łódzkiego instytutu eksportowego", który omawiany projekt pragnie powołać do życia przy kartelu przędzalniczym.

Tak wyglądają w ogólnym zarysie zasadnicze wytyczne projektu. Oczywiście cały projekt znajduje się narazie w stadjum

wstępnych badań i prac

i może ulec modyfikacji.

Sfery przędzalnictwa bawełnianego po szczegółowem opracowaniu całej sprawy zamierzają wystąpić z odpowiednim memorjałem do właściwych czynników.

Żyra na czeku nie są dowodem

postdatowania — Wystąpienie łódzkiej Izby Przem.-Handlowej

Jak donosiliśmy wczoraj, władze skarbowe przeprowadziły kontrolę czeków w archiwach banków łódzkich, przyczem czeki z dwoma żyrami traktowane były jak postdatowane, co pociągnęło za sobą znaczną ilość kar.

W związku z powyższem łódzka Izba Przemysłowo Handlowa zwróciła się do Izby Skarbowej z przedstawieniem, iż figurujące na czekach żyra same przez się nie stanowią jeszcze dowodu, iż czek wręczono innej osobie przed dniem, oznaczonym datą wystawienia i że tem samem w grę wchodziło obejście przepisów art. 128 ustawy o opłatach stemplowych. Dlatego też Izba Przemysłowo-Handlowa podniosła potrzebę wydania odpowiednich zarządzeń, aby w interesie nieutrudniania obrotu czekami, które jako środek zapłaty niejednokrotnie w ciągu dnia przechodzą przez kilka rąk, żądanie opłaty i podwyżki ograniczono tylko do tych wypadków, gdy w świetle posiadanych dowodów istotnie nastąpiło naruszenie przepisów ustawy o opłatach stemplowych, t. j. gdy czek wręczono innej osobie przed dniem który figuruje na nim jako data wystawienia.

Niema martwego sezonu w przędzalnictwie wigonjowem

Przestawienie produkcji na przędzę zgrzebną

Łódzkie przędzalnictwo wigonjowe przeszło w bieżącym sezonie letnim pewną metamorfozę, polegającą na przerzuceniu się z produkcji przędzy wigonjowej na przędzę zgrzebną, której zbyt znacznie się powiększył w związku z rozszerzeniem zastosowania i wyrobu artykułów sztrajchgarnowych.

Produkcja przędzy zgrzebnej lepiej się opłacała, niż produkcja wigonji, która w sezonie letnim ma stosunkowo małe zastosowanie. Poza tą korzyścią, przędzalnie wigonjowe zyskały na przestawieniu swej produkcji jeszcze i to, iż podaż i zapasy przędzy wigonjowej znacznie się zmniejszyły, co przed sezonem zimowym ma poważne znaczenie.

Obecnie po zakończeniu sezonu letniego, przędzalnie nie odczuwają normalnego o tej porze zastoju, przystąpiły już bowiem — przy stuprocentowem prawie uruchomieniu — do produkcji przędzy wigonjowej na sezon zimowy, który zapowiada się dobrze, przedewszystkiem dzięki brakowi nadmiernych zapasów na rynku. Pozatem wzrosła ostatnio produkcja przędzy wigonjowej do wyrobu chustek, których eksport, zwłaszcza do Anglji i Rumunji poważnie się zwiększył.

Ceny za przędzenie zarobkowe w przędzalnictwie wigonjowem nie uległy zmianie, natomiast ceny samej przędzy utrzymują się na wysokim poziomie i są o 15 — 20 proc. wyższe od cen przędzy zgrzebnej, gdy doniedawna było odwrotnie.

Wywóz do Ekwadoru

Izba Przemysłowo-Handlowa w Łodzi jest w posiadaniu zgłoszeń firm w Ekwadorze, interesujących się przywozem na ten rynek polskich artykułów włókienniczych, kapeluszy filcowych i wyrobów szklanych. Zaznaczyć należy, iż dotychczas przemysł łódzki nie posiada nawiązanych stosunków handlowych z rynkiem ekwadorskim.

W związku z powyższem Izba Przemysłowo-Handlowa zwraca uwagę firm eksportowych okręgu łódzkiego na wymieniony rynek.

„Przez książkę osiąga się wyższy stopień kultury"

Rozkład jazdy ekspresowych pociągów towarowych Łódź—Gdynia

Donosiliśmy kilka dni temu, iż z dniem 15 maja wprowadzone będą między Łodzią — Gdańskiem — Gdynią ekspresowe pociągi towarowe, które przewozić będą wszelkie ładunki, nadawane za listami przewozowemi szybkości pośpiesznej.

Według dalszych informacyj, pociągi 5562/461 i powrotny — 463/5561 kursować będą na trasie Łódź-Kaliska — Kutno — Toruń — Bydgoszcz — Gdańsk — Gdynia, według następującego rozkładu:

Odejście z Łodzi — godz. 13.38, przyjście do Gdańska o godz. 4.48, do Gdyni o godz. 5.40. Czas przewozu z Łodzi do Gdyni 11 godzin 2 minuty.

Z Gdyni pociąg odchodzić będzie o godzinie 19.49, a przychodzić do Łodzi-Kal. o godz. 7.02. Czas przewozu 11 godz. 13 min.

Pociąg, odchodzący z Łodzi o godz. 20-ej min. 19, będzie miał połączenie w Kutnie z pociągiem warszawskim, którym przesyłane będą przesyłki pośpieszne z Warszawy. W drodze powrotnej pociąg Gdynia — Łódź spotykać się będzie z pociągiem warszawskim o godz. 5 m. 5.

Kontyngenty bawełniane na maj

Jak się dowiadujemy, kontyngenty bawełniane w miesiącu maju r. b. przydzielane będą w takich samych granicach tutejszym firmom, jak i w miesiącu kwietniu br.

Plajta w Zgierzu

W tych dniach **zawiesiła wypłaty jedna z najpoważniejszych firm przemysłu wełnianego w Zgierzu**, mianowicie „**Karol Eiger**", fabryka wyrobów wełnianych. Zobowiązania firmy wynoszą **kilkaset tysięcy złotych**, przyczem poważnie poszkodowani zostali **łódzcy dostawcy przędzy czesankowej oraz wykończalnie łódzkie.**

Niewypłacalność powyższa wywarła tem większe wrażenie, iż właściciel firmy przed paru laty otrzymał poważny spadek, **firma zatem uchodziła za dobrze postawioną finansowo.**

Interwencja w sprawie wymiaru zryczałtowanego podatku

Specjalna delegacja Centrali Detalicznego i Drobnego Kupiectwa interwenjowała u dyr. departamentu podatkowego min. skarbu, dr. J. Lubowickiego, w **sprawie wymiaru zryczałtowanego podatku obrotowego.** Delegacja podniosła, iż wobec zmiany zasad ryczałtowania tego podatku i wprowadzenia ugód, w wielu wypadkach, zwłaszcza na prowincji, ujawniła się ze strony urzędów skarbowych **tendencja do podnoszenia wymiaru w stosunku do r. ub. W niektórych wypadkach różnica wynosiła nawet 200 — 300 proc.** Przedkładając odpowiedni materjał, delegacja prosiła dyr. Lubowickiego o wydanie zarządzeń, regulujących tę sprawę. Dyr. Lubowicki zapowiedział jej zbadanie.

NOTOWANIA BAWEŁNY.

NOWY JORK. Loco 11.69, maj 11.49, czerwiec 11.29, lipiec 11.09, sierpień 10.94, wrzesień 10.56, październik 10.212, listopad 10.21, grudzień 10.21, styczeń 10.23, luty 10.25, marzec 10.27.

NOWY ORLEAN. Loco 11.42, maj 11.39, lipiec 11.02, październik 10.17, grudzień 10.17, styczeń 10.19, marzec 10.25.

LIVERPOOL. Loco 6.52, kwiecień 6.20, maj 6.14, czerwiec 6.04, lipiec 5.96, sierpień 5.83, wrzesień 5.71, październik 5.62, listopad 5.56, grudzień 5.55, styczeń 5.55, luty 5.55, marzec 5.55, kwiecień 5.54, maj 5.54, czerwiec 5.52, lipiec 5.39.

EGIPSKA. Loco 9.00, maj 8.66, lipiec 8.51, październik 8.43, listopad 8.30, styczeń 8.22, marzec 8.17.

UPPER. Loco 7.31, maj 6.98, lipiec 6.99, październik 6.63, listopad 6.62, styczeń 6.60, marzec 6.59, maj 6.59.

BREMA. Loco 13.70, lipiec 12.02, październik 11.69, grudzień 11.70, styczeń 11.72.

ALEKSANDRJA. Sakkelaridis: maj 14.96 lipiec 14.92, listopad 14.93, styczeń 14.75. — Ashmouni: czerwiec 12.92, sierpień 12.64, październik 12.14, grudzień 11.96, luty 11.93.

35 miljonów złotych na roboty publiczne

Budowa dróg i chłodni w Gdyni. — 15 miljonów złotych przeznacza się na roboty, podjęte przez min. komunikacji

WARSZAWA, 29 grudnia.

(B) Dowiadujemy się, że suma 20 miljonów złotych, jaką Bank Polski postawił do dyspozycji rządu na cele budowy dróg, niema nic wspólnego z sumą 15 milj. zł., które Bank Polski już poprzednio **postanowił w ciągu roku bieżącego uruchomić dla budowy elewatora zbożowego w Gdyni oraz rozbudowy chłodnictwa itp.**

Budowa elewatora zbożowego w Gdyni jest już rozpoczęta, a odpowiednie kwoty na budowę chłodni w różnych punktach kraju są również już asygnowane.

W ten sposób Bank Polski przeznacza w ciągu najbliższego czasu 35 miljonów na prace inwestycyjne, z czego 15 milj. zł. otrzyma ministerstwo komunikacji na roboty drogowe i kolejowe. 5 miljonów przypadnie Funduszowi Pracy, który roboty drogowe w swym zakresie podejmuje od dziś, **a reszta sumy rozłożona będzie** pomiedzy różne **resorty gospodarcze, które prowadzić będą prace budowlane** we własnym zakresie.

Kontrola podatku od uposażeń

Sprawdzanie kont pracodawców

Stosownie do okólnika min. skarbu L.D. V 4280/1. 36 w sprawie kontroli podatku dochodowego od uposażeń, urzędy skarbowe mają bezzwłocznie przeprowadzić doraźną krótką kontrolę wszystkich służbodawców w swych okręgach, celem stwierdzenia, czy służbodawcy stosują się do nowowprowadzonych stawek podatku dochodowego od uposażeń. Kontrola ta będzie miała charakter doraźny i ograniczać się będzie tylko do ogólnego stwierdzenia, czy pracodawca potrąca podatek i czy wpłaca go w terminie właściwym do kas urzędów skarbowych, oraz czy stosuje obowiązujące stawki podatkowe; w szczególności zostanie zwrócona uwaga na okoliczność, czy podatek obliczany jest i potrącany zgodnie z przepisem ustawy ostatniego art. 43 ustawy o państwowym podatku dochodowym.

Niezależnie od tego min. skarbu nałożyło na urzędy skarbowe obowiązek sporządzania wykazów z Ubezpieczalni Społecznej, celem porównania danych z tytułu ubezpieczenia społecznego z materjałem posiadanym przez władze skarbowe.

Celem uniknięcia ewentualnych grzywien, a nawet poważniejszych kar, winni pracodawcy przeprowadzić jak najszybciej kontrolę dokonywanych przez siebie potrąceń i ewentualne różnice wpłacić do kas odnośnych urzędów skarbowych.

Odpowiedzialność za opakowanie towarów włókienniczych

Straty przy transportach zamorskich

W swoim czasie sfery gospodarcze Łodzi wystąpiły do linij okrętowych z postulatem, ażeby linje te przyjmowały odpowiedzialność za opakowanie. Zauważyć bowiem należy, że na konosomentach istnieje klauzula, stwierdzająca, że linja nie odpowiada za opakowanie. Naraża to przemysł włókienniczy, zwłaszcza eksportujący manufakturę na rynki zamorskie, na poważne straty, gdyż nawet firmy wielkie nie są w możności zabezpieczyć się całkowicie przeciwko ewentualnemu uszkodzeniu opakowania w czasie długotrwałej podróży morskiej. Jest rzeczą zrozumiałą, że np. przy rozsypaniu się skrzyni, stanowiącej opakowanie manufaktury, istnieje możliwość zaginięcia pewnej ilości towarów, co naraża eksporterów na duże straty.

Wobec odmowy ze strony linij okrętowych w sprawie przyjęcia odpowiedzialności za opakowanie, sprawa ta jest obecnie przedmiotem zabiegów interwencyjnych wszystkich zainteresowanych czynników gospodarczych, a więc zarówno przemysłu i handlu włókienniczego jak też przedsiębiorstw ekspedycyjnych.

Upadłości i układy

W sprawie upadłości firmy **„Zgierska Farbiarnia i Apretura, Sp. Akc."** donosiliśmy, iż z mocy wyroku Sądu z dnia 27 stycznia rb. został zawiązany z urzędu związek wierzycieli, wobec nieuznania w pierwszym terminie przez wierzycieli proponowanego przez upadłą firmę układu na 10 proc., a następnie, wobec niepodtrzymywania przez upadłą firmę tych propozycyj na rozprawie sądowej.

Na wyrok powyższy zarówno upadła firma, jako też i część wierzycieli dążących do zawarcia układu zgłosiła apelację, domagając się uchylenia wyroku i zwołania nowego zebrania wierzycieli, ponieważ zdaniem ich zawarcie związku wierzycieli nie leży ani w interesie wierzycieli, ani też Skarbu Państwa.

Sprawę tę rozstrzygnie w niedługim czasie Sąd Apelacyjny, tymczasem jednak syndyk ostateczny wystąpił do Sądu o udzielenie mu zezwolenia na sprzedaż z publicznej licytacji całego majątku ruchomego i nieruchomego masy upadłości, niezależnie od egzekucji, którą już prowadzą wierzyciele hipoteczni.

Sąd jednak z uwagi na uprawomocnienie się wyroku stwierdzającego zawarcie związku wierzycieli, zobowiązał jedynie syndyka do poczynienia wszelkich przygotowawczych czynności tak, by sprzedaż nieruchomości i urządzeń przedsiębiorstwa mogła być uskuteczniona niezwłocznie po zapadnięciu wyroku Sądu drugiej instancji.

Jednocześnie syndyk zobowiązany został do złożenia sprawozdania ze swych czynności przed dniem 18 lipca rb.

GIEŁDA ŁÓDZKA.

Na wczorajszem zebraniu giełdowem w Łodzi notowano: dolarówka sprzedaż 50,50, kupno 50,25, poż. inwestycyjna 1 emisja 70,00—69,00, poż. inwestycyjna 2 emisja 70.00—69,00, poż. konwersyjna 56.50—56,00, poż. stabilizacyjna 69,00—68,50, 5 proc. L. Z. m. Łodzi serja 9 — 50,50—50,00 5 proc. L. Z. m. Łodzi serja 10-ta 48,00—47,75, Bank Polski 98,50—98,00, Kolej El. Łódzka 425,00—420,00. Tendencja utrzymana.

Kronika radjowa

DZIŚ SŁUCHOWISKO DLA ROBOTNIKÓW.

W dniu dzisiejszym o godz. 19.35 radjosłuchacze całej Polski będą mogli wysłuchać specjalnie przygotowanego dla sfer robotniczych słuchowiska, osnutego na tle nieśmiertelnych dzieł Stefana Żeromskiego „Róży" i „Snu o szpadzie" p. t. „Byłeś sam proletarjuszu".

Dzięki akcji Polskiego Radja robotnicy łódzcy będą mieli możność wysłuchać słuchowiska w świetlicach fabrycznych, gdzie zainstalowane zostaną radjoodbiorniki. W audycji wezmą udział artyści Teatru Miejskiego.

KONCERT ORKIESTRY 31 P. S.K.

W czwartek czeka radjosłuchaczy miła niespodzianka. Przed mikrofonem Rozgłośni Łódzkiej grać będzie o godz. 18.35 doskonała orkiestra wojskowa 31 p. Strzelców Kaniowskich pod dyr. por. Jana Waltera. W programie mazur z opery „Halka" Moniuszki, „Wiązanka Legjonowa" Sikorskiego, „Na rynku" mazur Namysłowskiego i „Zbiór Krakowiaków" Rajczaka.

„PUBLICZNOŚĆ I MY".

W ramach audycji „Teatr i Film" mówić będzie w czwartek, 30-go kwietnia p. Henryk Szletyński, reżyser Teatru Miejskiego o godzinie 8.30 kilka uwag o teatralnej publiczności łódzkiej i jej stosunku do aktorów.

Ograniczenia eksportowe w Grecji

Ministerstwo gospodarstwa w Grecji zarządziło stosowanie zezwoleń wywozu na szereg artykułów. Zarządzenie to obejmuje bawełnę, jedwab, pomarańcze i cytryny, przędzę bawełnianą, wełnę i skóry oraz gąbki i dotyczy krajów, z któremi Grecja zawarła umowy kompensacyjne i clearingowe.

Redukcja przywozu do Rumunji

Import do Rumunji w okresie drugiego kwartału b. r. odbywać się ma w znacznie szczuplejszych granicach, aniżeli dotychczas. Bank Narodowy zakomunikował ministerstwu handlu, że narazie dla celów przywozu dysponuje kwotą zaledwie 1.640 miljonów lei. Z kwoty tej przypada na Niemcy 400 miljonów, reszta zaś podzielona będzie pomiędzy wszystkie pozostałe kraje importujące.

O ileby więc w międzyczasie nie nastąpiła poprawa na tym odcinku, import do Rumunji w II-im kwartale b. r. nie przekroczy 1 i ćwierć miljarda lei. W porównaniu z pierwszym kwartałem b. r. oznaczałoby to redukcję o 30%.

Rzuciła się pod pociąg

Tajemnicze samobójstwo kobiety

Wczoraj w godzinach rannych jakaś młoda kobieta rzuciła się niemal w oczach przechodniów **pod pociąg, zdążający w stronę Zgierza.** Rzecz działa się niedaleko przejazdu kolejowego przy ul. Limanowskiego.

Po przejściu pociągu znaleziono już tylko okropnie **zmasakrowane ciało** nieszczęśliwej.

Władze wdrożyły dochodzenie i, stwierdziwszy brak przy zabitej przez pociąg wszelkich dokumentów, czynią obecnie starania celem ustalenia jej tożsamości. Ciało, początkowo zabezpieczone na miejscu, zostało po zbadaniu przez komisję śledczą przewiezione do prosektorjum.

Dział oficjalny Ł.O.Z.T.S.

Komunikat Nr. 13

Wydziału Gier i Dyscypliny

1) Wzywa się poraz drugi, pod rygorem kary, przewidzianej statutem, kluby „Rapid", „Tajfun" i „Zjednoczone" do zamiany na właściwe zgłoszeń swych zawodników, którzy z braku formularzy, zgłoszeni zostali w ubiegłym roku na zwykłym papierze. Termin zamiany do dnia 10 maja b. r.

2) Wzywa się na posiedzenie W.G. i D. w dniu 4 maja b. r. pełnomocnego przedstawiciela „Hapoelu" w sprawie zwolnienia zawodnika Hazenberga Chaima.

3) Wzywa się, pod rygorem grzywny, klub Zjednoczone do nadesłania do W.G. i D protokułów sędziowskich z zawodów o mistrzostwo drużynowe Łodzi za 1936 rok w klasie A i B: Zjednoczone — Makabi z dnia 20.III b. r. i Zjednoczone — Tajfun z dnia 3.IV b. r. Termin nadesłania — do dnia 4 maja b. r.

4) Wzywa się, pod rygorem kary przewidzianej statutem, na posiedzenie W.G. i D. w dniu 4 maja b. r. z dowodami osobistemi zawodników „Oratorjum" Słupeckiego Tadeusza i Kochanowskiego Edwarda, oraz ze Zjednoczonych Pakulskiego Stanisława.

5) Następne posiedzenie W.G. i D. odbędzie się w poniedziałek, dn. 4 maja b. r. o godz. 19.30 w lokalu K.S. „Oratorjum", Wodna 34.

Zarząd Tomaszowskiej Fabryki Sukna „D. Bornstein" Spółka Akcyjna w Tomaszowie - Mazowieckim zawiadamia pp. Akcjonarjuszów, że **Zwyczajne Walne Zgromadzenie** odbędzie się w dniu 28 maja 1936 r. o godz. 6 po południu w lokalu Zarządu w Tomaszowie - Mazowieckim przy ulicy Prez. Wojciechowskiego Nr. 8 z następującym porządkiem dziennym:

1) Wybór przewodniczącego; 2) rozpatrzenie i zatwierdzenie sprawozdania, bilansu oraz rachunku zysków i strat za rok ubiegły 1935; 3) powzięcie uchwały o podziale zysków, względnie pokryciu strat; 4) kwitowanie władz spółki z wykonania przez nie obowiązków; 5) ustalenie wynagrodzenia dla Zarządu i Rady Nadzorczej; 6) Wybór Zarządu oraz Rady Nadzorczej; 7) kwestja zużytkowania nieruchomości, należących do Spółki; 8) wolne wnioski.

Kupno i sprzedaż

BIURKO żaluzjowe patentowe, szafa do książek, zegar stojący, stół, stolik radjowy, sprzedam. Sienkiewicza 52, m. 21.

TANIO sprzedam kasę metalową automat National. Piotrkowska 124. Zakład Fryzjerski.

DOM z ogrodem do sprzedania. Pabjanice, ul. Widzewska 12, przy Dąbrowie 5 minut od przystanku tramwajowego. Wiadomość na miejscu u Olejniczaka.

TROCINY wagonowe tanio sprzedaję. Zgłoszenia do Administracji pod „Tanie trociny". 6

DO SPRZEDANIA maszyna „Remington" prawie nowa. Oferty proszę do Republiki sub „12". 30

PIANINO Schrödera używane, ale w doskonałym stanie do sprzedania. Tel. 102-80. 30

Lokale

POKÓJ od gospodarza w czystym domu tanio do wynajęcia. Pośrednik mieszkań Piotrkowska 66, telefon 138-85. Polecam również i inne mieszkania.

DUŻY frontowy pokój z kuchenką gazową do wynajęcia. Narutowicza 31/8 2—4 p. p., telef. 249-93.

POKÓJ skromny dla pana odnajmę. — Żeromskiego 85, m. 9.

DO WYNAJĘCIA od zaraz 1 szopa murowana, 2 pokoiki na kantor, 1 szopa drewniana. Hertz, Piotrkowska 166.

MIESZKANIA 1 i 2 pokojowe oraz duży sklep z wszelkiemi wygodami. Gaz, elektryczność łazienka. Czynsz niski. Park miejski pośród bloków. Wiadomość: Administracja Nieruchomości Z. U. S., ul. Bednarska Nr. 24, tel. 181-05. Dojazd tramwajami 4 i 11.

POKÓJ umeblowany z niekrępującem wejściem do oddania, godz. 3—5 i po 7-ej. Lipowa 20, m. 2.

Posady

MŁODZIENIEC (izr.) ukończył buchalterję, korespondencję, obeznany z wszelką pracą biurową, poszukuje posady. Oferty „A. B." 4

DROBNE ogłoszenia w „Republice" są najlepszym i najtańszym środkiem zetknięcia zainteresowanych stron. Kto chce: 1) znaleźć lokatora lub sublokatora, 2) znaleźć mieszkanie lub pojedyńczy pokój, 3) sprzedać nieruchomość lub rzecz, 4) kupić cośkolwiek okazyjnie, 5) dostać posadę, 6) wyszukać pracownika — niechaj poda drobne ogłoszenie do „Republiki"

Rozmaite

LETNISKO do wynajęcia w lesie Lućmierskim za Zgierzem z wszelkiemi wygodami, miejscowość urocza i sucha, dojazd tramwajem Ozorkowskim do przystanku Lućmierz, 5 minut drogi. Wiadomość Łódź, tel. 201-94 lub 125-66. 3

POSZUKUJĘ do wynajęcia samochód osobowy kryty duży do wyjazdu na prowincję z towarem. Zgłaszać się natychmiast. Hotel Savoy, pok. 601, — tel. 203-38.

PRZYBŁĄKAŁ się pies doberman Odebrać za zwrotem kosztów. Bednarska Nr. 22.

Zagubione dokumenty

ZAGINĘŁO świadectwo szkolne na imię Marja Sitarka. Oddać za wynagrodzeniem. Piotrkowska 41, m. 49.

ZGUBIŁEM weksel z wystawienia firmy Ogniwo, sprzedaż artykułów radjowych i elektrycznych. M. Gniadkowski, Wilno, Św.-Jańska 9, na zł. 85, płatny 30. 4. 36. Weksel unieważniam .J. Sz. Jamniak, Łódź, Nawrot 8.

GLAJMAN Moryc, Bałuty, Krótka 13 zgubił kwit lombardowy Nr. 259175, wyd. przez Warszawskie T-wo Pożyczkowe.

Nauka i wychowanie

ANGIELSKI, francuski gruntownie udzielam. Konwersacja, handlowa korespondencja. Zgłoszenia telef. 262-70 w godz. 2—3 codziennie. 15

OGŁOSZENIE.

Zarząd Miejski w Łodzi w myśl art. 25 rozporządzenia Prezydenta Rzplitej z dnia 16 lutego 1928 roku o prawie budowlanem i zabudowaniu osiedli (Dz. Ust. R. P. Nr. 23, poz. 202) podaje do publicznej wiadomości, iż sporządzając na podstawie art. 21 cytowanego wyżej rozporządzenia szczegółowy plan zabudowania dla:

1) bloku, zawartego pomiędzy ul. Przejazd, Kilińskiego, Nawrot i Siekiewicza oraz
2) części miasta, zawartej pomiędzy ul. 11-go Listopada, Pomorską, północno-wschodnią granicą miasta, ul. Juljanowską, Zgierską i północno-zachodnią granicą miasta —

zamierza dokonać w odniesieniu do tych obszarów zmian w ogólnym planie zabudowania m. Łodzi, zatwierdzonym przez Min. Spraw Wewnętrznych w dniu 28 marca 1935 roku za Nr. BO-34-1-61.

W związku z powyższem interesowani mogą zaznajamiać się z projektem omawianego planu w Oddziale Regulacji Miasta, Plac Wolności 14, pokój 47, w okresie od dnia 15 maja 1936 roku do dnia 15 czerwca 1936 roku w godzinach od 13-ej do 15-ej z wyjątkiem niedziel i dni świątecznych, w okresie zaś od dnia 15 czerwca 1936 roku do dnia 1 lipca 1936 roku mogą zgłaszać wnioski do Zarządu Miejskiego w sprawie tego planu.

Łódź, dnia 30 kwietnia 1936 roku

Tymczasowy Prezydent m. Łodzi
(—) inż. Wacław Głazek

Redakcja i Administracja, Piotrkowska 49. — Godziny przyjęć Redakcji od godz. 17 do 19. — Telefony: Administracja: 122-14. Redakcja: Sekretarjat Redakcji 127-24. dział miejski: 133-23; dział gospodarczy: 211-66; dział sportowy: 136-44; sekretarjat nocny 136-43. Tłocznia — 180-80. Konto P. K. O. Wydawnictwo „Republika": 68-148.

PRENUMERATA „REPUBLIKI" w Łodzi zł. 4.—, za odnoszenie do domu 40 gr. miesięcznie; z przesyłką pocztową w Polsce zł. 5.—. „Republika" i „Express" w Łodzi z odnoszeniem do domu zł. 7.— miesięcznie.

OGŁOSZENIA: Powierzchnia stronicy 420 mm X 280 mm. Stronica tekstowa dzieli się na 4 szpalty po 70 mm. Strona ogłoszeń zwykłych dzieli się na 10 szpalt po 28 mm.

CENY OGŁOSZEŃ: Zwyczajne 12 gr. za wiersz mm. W tekście — 50 gr. za wiersz mm. Na stronie 1 — zł. 2 za wiersz mm. Nekrologi — 40 gr. za wiersz mm. Zaręczynowe i zaślubinowe w tekście zł. 10. Adwokackie ryczałtem zł. 25.—. Drobne za słowo 15 gr. najmniej zł. 1.50; poszukiwanie pracy za słowo 10 gr., najmniej zł. 1.20. Opisowe w tekście redakcyjnym zł. 2 za milimetr. Ogłoszenia zagraniczne 100 proc. drożej. Ogłoszenia fantazyjne i tabelaryczne 25 proc. drożej. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada. —

Słuszne reklamacje będą uwzględniane, o ile wniesione będą najpóźniej w ciągu tygodnia od ukazania się pierwszego ogłoszenia lub niezwłocznie po ukazaniu się drugiego z rzędu ogłoszenia tej samej treści co pierwsze. — Omyłki, które zasadniczo nie zmieniają treści ogłoszenia nie upoważniają do żądania zwrotu zapłaty lub powtórzenia ogłoszenia.

Za wydawcę: Wydawn. „Republika", Sp. z ogr. odp. Wacław Smólski. — Redaktor odp. Wacław Smólski. Druk „Republiki" w Łodzi, Piotrkowska 49 i 64.